

TADEUSZ LEWASZKIEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

TEORIA I PRAKTYKA ETYMOLOGICZNA
SAMUELA BOGUMIŁA LINDEGO
NA TLE JEGO KOMPARATYSTYKI JĘZYKOZNAWCZEJ

1. Uwagi wstępne

Samuel Bogumił Linde (1771–1847) znany jest w historii filologii i kultury polskiej jako autor monumentalnego *Słownika języka polskiego* (Linde 1807–1814). Leksykograf nie ustrzegł się różnego typu błędów, ale mimo to jest to dzieło wybitne – liczące się w dziejach polskiej, słowiańskiej i światowej leksykografii. *Słownik Lindego* zawiera nie tylko polskie bogactwo leksykalne od połowy XVI do końca XVIII wieku, ale również około 254 tysiące leksemów innych języków słowiańskich, słowiańskie połączenia wyrazowe i przysłowia słowiańskie (Lewaszkiwicz 1981)¹. Kazimierz Nitsch (1955: 229) zaliczył Lindego – ze względu na stworzenie porównawczego słownika słowiańskiego – do prekursorów naukowej filologii słowiańskiej. Chodzi o J. Dobrovskiego, A. Vostkova, V. Karadžicia, J. Mrozińskiego; tutaj należałoby jeszcze wymienić przynajmniej J. Kopitara.

S.B. Linde dołączył do słownika *Prawidła etymologii przystosowane do języka polskiego*². Gdy chodzi o leksykografię, pracował później nad słownikiem rosyjsko-polskim (z odpowiednikami słowiańskimi), ale praca ta pozostała w rękopisie. Zasłużył się w dziejach bibliotekarstwa i bibliografii polskiej, wywarł doniosły wpływ na rozwój szkolnictwa i oświaty (Błaziejewicz 1975). Jest znany również jako autor projektu stworzenia wspólnego języka słowiańskiego, którym miał być język polski po wzbogaceniu go zapożyczeniami słowiańskimi oraz kalkami wyrazów słowiańskich (Lewaszkiwicz 1980, 2014).

¹ Reprezentowane są następujące języki słowiańskie (oprócz polskiego): czeski (25 830 wyrazów), słowacki (8 950), górnołużycki i dolnołużycki (19 050), chorwacki (61 650 – tutaj tzw. dialekty: bośniacki, dalmatyński, kroacki, ragusański, sławoński), słoweński (61 200 – tutaj tzw. dialekty: windyjski, karyncki), rosyjski (56 600), cerkiewnosłowiański ruskiej redakcji (20 650). Wiele wyrazów chorwackich i słoweńskich to słowa powtarzające się w tzw. dialektach.

² Tekst tej rozprawy ukazał się kilka razy. W wydaniu osobnym: Warszawa 1805, w pracach zbiorowych: Na *publiczny popis uczniów Królewskiego Liceum Warszawskiego*, Warszawa 1805/1806; „Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” IV, 1807, jak również we *Wstępie* do I tomu *Słownika języka polskiego*, Warszawa 1807.

*

S.B. Linde zajmował się nie tylko etymologią, przez którą rozumiał – jak się wydaje – w węższym sensie naukę o rdzeniach i w szerszym sensie studia nad budową wyrazów (tj. słowotwórstwem) oraz w mniejszym stopniu również fleksją. Przedmiotem jego zainteresowań było również ówczesne językoznawstwo porównawcze oraz ogólne. Celem tych rozważań było udowodnienie istnienia praprzodka wielu rodzin językowych oraz stworzenie teorii pochodzenia mowy ludzkiej. W związku z tym S.B. Linde – podobnie jak inni filologowie XVII i XVIII wieku – porównywał podobnie brzmiące wyrazy różnych języków indoeuropejskich (w tym słowiańskich), semickich, ugrofińskich i tureckich. W jego epoce takie poglądy wielu ówczesnych „lingwistów” uważało za naukowe.

Samo porównywanie słownictwa różnych rodzin językowych i dopatrywanie się między tymi wyrazami pokrewieństwa etymologicznego nie może być uznane za nienaukowe. Jest sprawą oczywistą, że około 300 współczesnych rodzin językowych nie wywodzi się z tej samej liczby prajęzyków, które istniały pierwotnie, tj. powstały niezależnie od siebie w różnych miejscach kuli ziemskiej. Języki ludzkie ukształtowały się z pewnością w kilku, kilkunastu lub kilkudziesięciu miejscach, ale nie da się tego udowodnić. Pewne jest też to, że wiele współczesnych rodzin językowych (zwłaszcza sąsiednich) to wynik rozpadu większych prajęzyków. Po kilkunastu tysiącach lat nie ma możliwości odtworzenia wspólnego źródła językowego lub udowodnienie zgodności cech pokrewieństwa. Będzie to ewentualnie możliwe dopiero w przyszłości po zastosowaniu odpowiednich narzędzi badawczych.

Zwolennikami prapokrewieństwa kilku rodzin językowych byli wybitni uczeni. F. Bopp, prekursor indoeuropejskiego językoznawstwa historyczno-porównawczego (Bopp 1816) i autor pierwszej naukowej gramatyki tych języków (Bopp 1833–1852), brał pod uwagę pokrewieństwo języków indoeuropejskich z malajsko-polinezyjskimi i kaukaskimi (Bopp 1840, 1842–1845). Twórca teorii nostratycznej, H. Pedersen (1867–1953), był zwolennikiem hipotezy o istnieniu w przeszłości makrorodziny obejmującej dzisiejsze rodziny: indoeuropejską, semito-chamicką, uralską, turecką, mongolską, tungusko-mandżurską, koreańską, drawidyjską itd. (EJO: 390). Teorię nostratyczną pogłębił naukowo V.M. Illič-Svitič (1971–1976), wykazując na podstawie fonetyki porównawczej i porównań leksykalnych prapokrewieństwo języków indoeuropejskich, kartwelskich, semito-chamickich, uralskich i altajskich. Współtwórcą tej wersji teorii był V.A. Dybo.

Problem polega jednak na tym, że F. Bopp, H. Pedersen, V.M. Illič-Svitič i V.A. Dybo stosowali metody naukowe (pozwalające ukazać regularne odpowiedniości), natomiast S.B. Linde, jego rówieśnicy i poprzednicy popełnili wiele błędów, ponieważ jedynie mechanicznie zestawiali tak samo lub podobnie brzmiące wyrazy, choć niekiedy ich porównania pokrywają się z ustaleniami F. Boppa, H. Pedersena, V.M. Illiča-Svitiča i V.A. Dybo.

Mniej krytycznie należy ocenić indoeuropejskie porównania Lindego. Jest tutaj dużo błędnych zestawień wyrazowych, ale przeważają poprawne i to również w zakresie trudniejszych etymologii. S.B. Linde brał pod uwagę związki znaczeniowe i podobieństwa brzmieniowe. Często są to zestawienia mechaniczne. Nie można dostrzec w tych analizach metody naukowej (jak u F. Boppa, R.K. Raska i J. Grimma), ale mają one – na tle ówczesnej nauki – pewną wartość.

*

Poniżej przedstawię w porządku chronologicznym najważniejsze wypowiedzi językoznawców o teorii etymologicznej S.B. Lindego oraz o jego rozważaniach z językoznawstwa porównawczego i glottogonii.

Zenon Klemensiewicz ocenił teorię etymologiczną leksykografa nadzwyczaj pozytywnie:

Do pracy zabrał się Linde z ogromnym poświęceniem i z należyтым teoretycznym przygotowaniem. Dowód tego znajdujemy w dodanych po wstępie *Prawidłach etymologii*. Ze stanowiska dzisiejszego stanu wiedzy o języku nietrudno wskazać tam pełno błędów, a nawet naiwności, ale na poziomie wiedzy ówczesnej były poglądy Lindego owocem dojrzałej, ostrożnej i krytycznej myśli (Klemensiewicz 1999: 653–654).

Rozważania o teorii i praktyce etymologicznej Lindego oraz o jego przemyśleniach z „językoznawstwa” porównawczego i z glottogonii zawiera druga część mojej rozprawy doktorskiej *Problematyka slawistyczna w Słowniku języka polskiego S.B. Lindego*, obronionej w listopadzie 1976 roku³. Najważniejsze – dotyczące całej dysertacji – wyniki znajdują się w krótkim streszczeniu (Lewaszkiwicz 1979). Moją ocenę S.B. Lindego jako etymologa podam na końcu artykułu.

Bardzo ważną pozycją w historii językoznawstwa polskiego jest książka Zofii Florczak (1978). Autorka ukazała związki polskiego językoznawstwa na przełomie XVIII i XIX wieku (m.in. O. Kopczyńskiego, S.B. Lindego, J. Mrozińskiego) z europejskimi teoriami językowymi. Sporo miejsca poświęciła teoretycznym poglądom S.B. Lindego. Informuje, że autor *Prawideł etymologii* widział potrzebę zajmowania się tylko rdzeniami wyrazów i w ich obrębie wyłącznie spółgłoskami. Krytykując ten pogląd („różnice znaczeniowe jednak bywają związane i z samogłoskami (por. dech, duch)”), wskazała na ich związek z teorią Ch. de Brosses’a (1765), którą przejął A. Court de Gébelin (1775–1784; 1816). Jednak Z. Florczak uważa, że:

Obraz etymologa pokazany przez Lindego wydaje się bardziej skomplikowany niż ten, który przekazali de Brosses i Gébelin. Linde analizuje słownictwo języków lepiej chyba sobie znanych – przede wszystkim języków słowiańskich (choć daje przykłady również z języków germańskich, fińskiego, łaciny i greki) (Florczak 1978: 80).

Ale jednocześnie cytowana badaczka zauważa, że „prawa alternacji spółgłosek są zarówno przez Ch. de Brosses’a i A. Gébelina, jak przez S.B. Lindego traktowane jako prawa uniwersalne” (Florczak 1978: 81).

Trzykrotnie w sprawie teorii etymologicznej S.B. Lindego wypowiedział się Stanisław Urbańczyk (1979, 1987, 1993). Oceny są pozytywne, ponieważ autor sformułował je na tle stanu nauki przełomu XIX i XX wieku:

Z dzisiejszego punktu widzenia mieści się w rozprawie wiele błędów, m.in. przypisywanie wspólnego rdzenia wyrazom przypadkowo tylko do siebie podobnym, branym z języków zupełnie sobie obcych. W ówczesnym stanie językoznawstwa było to jednak nieuniknione (Urbańczyk 1978: 317).

³ Promotorem był prof. Władysław Kuraszkiewicz. Praca powstała w latach 1972–1976. Pierwszą część opublikowałem w postaci artykułów, drugą przedstawiam obecnie w streszczeniu. Gdy chodzi o ocenę etymologii S.B. Lindego, oparłem się na istniejących wówczas słownikach etymologicznych.

W pracy o historii językoznawstwa polskiego S. Urbańczyk dokładniej charakteryzuje zainteresowania etymologiczne Lindego.

Linde poprzedził słownik obszerną rozprawą o „etymologii”, czyli budowie wyrazów. Jest w niej wiele ciekawych spostrzeżeń ujętych w formę tez, ilustrowanych przykładami, wówczas z pewnością nowych i cennych. Linde zalecał etymologowi następujące postępowanie: należy stopniowo odcinać końcowe „nieistotne” części, tj. końcówki fleksyjne i przyrostki, odcinać przedrostki; badaniem tych części ma się zajmować gramatyka. To co pozostanie to „tułub” czyli pierwiastek, właściwy przedmiot zainteresowania etymologa. Następnie autor przedstawił trudności, które badacz musi pokonać, i sposoby ich pokonywania. Taką samą metodę, jako wielkie odkrycie, przedstawił A. Vaillant na III Kongresie Sławistów w Moskwie (1958)! Rozprawa to rzecz dziś przestarzała, ciekawa jednak dla historyka polskiego językoznawstwa (Urbańczyk 1987).

W rozprawie Linde zamieścił tabelę głosek polskich, błędą wprowadzając, ale bądź co bądź dokładniejszą niż próby innych autorów. Zestawił też w niej głoski z sobą się wymieniające, zrobił więc krok w tym samym kierunku co potem Józef Mroziński. Za istotne głoski w pierwiastku uważał spółgłoski, one to – jego zdaniem – tworzą szkielet wyrazu. Zapewne zapatrzył się na język hebrajski (Urbańczyk 1993: 25).

Moim zdaniem, ujęcie A. Vaillanta było jednak bardziej naukowe.

W literaturze przedmiotu o S.B. Lindem przełomowy charakter ma artykuł Przemysła Zwołińskiego (1981), określony przez jego autora jako „krytyczny wobec Wielkiego Leksykografa”. P. Zwołiński zacytował fragment *Objaśnienia przywiezionych dialektów i języków ze Wstępu* (s. LXII) do dzieła S.B. Lindego, w którym leksykograf powołał się na związek jego poglądów etymologicznych z poglądami J. Dobrovskiego. Oto wzmiankowany cytat:

Bh., Boh., lub też na początku dzieła *Cz.*, znaczy *Bohemice*; t.j. po Czesku. Zebrałem wyrazy tego dialektu z dzieła pod tytułem:

Franz Johann Tomsas vollständiges Wörterbuch der Böhmisch=, Deutsch= und Lateinisches Sprache, mit einer Vorrede von Joseph Dobrowsky. Prag 1791.8 [...] Przedmowa zaś J. X. Dobrowskiego do słownika *Tomsy*, służy niejako za wstęp do Etymologii Słowiańskiej, której, że ja wiele w tej mierze światła winieniem, nie tylko chętnie, lecz i z największą wdzięcznością wyznaję.

P. Zwołiński porównał *Prawidła etymologii* Lindego z przedmową J. Dobrovskiego (tj. z dosyć obszernym tekstem *Über den Ursprung und die Bildung der slawischen und insbesondere der böhmischen Sprache*, s. 11–32):

To porównanie wykazało, że między tymi dwiema rozprawami nie ma związku, a raczej Linde ujmuje ten sam temat zupełnie odmiennie. Jedynymi mniej więcej paralelnymi fragmentami są §§ 11 i 12 u Lindego i § 1 u Dobrovskiego (Zwołiński 1981: 69).

J. Dobrovský podziękował grzecznościowo S.B. Lindemu za pierwszy tom słownika z 1807 roku, ale wkrótce napisał bardzo krytyczną recenzję⁴ – według P. Zwołińskiego

⁴ Recenzja ukazała się w wiedeńskim czasopiśmie „Annalen der Literatur und Kunst in dem Oesterreichischen Kaiserthume” 1809 (przedruk w VI tomie *Słownika Lindego*, wyd. II, 1860, s. 64–68). Po wydaniu VI tomu (1814) J. Dobrovský jeszcze raz zrecenzował dzieło S.B. Lindego w Slovanec.

„miażdżącą”. Nie dotyczyła ona filologicznych problemów warsztatu leksykograficznego (np. doboru źródeł, definicji haseł, zasad cytowania itd.), ale właśnie wyłącznie etymologii. Uczony czeski zdecydował się na napisanie recenzji, ponieważ obawiał się, że „nonsensy etymologiczne leksykografa mogą pójść na jego konto” (Zwoliński 1981: 71). W liście do J.S. Bandtkiego z 5.06.1810 roku nadmienił, że i tak oszczędzał S.B. Lindego (Zwoliński 1981: 71).

Ostatnią ważną pracą o S.B. Lindem (o jego warsztacie leksykograficznym, w tym o poglądach ogólnojęzykoznawczych) jest książka Bożeny Matuszczyk (2006). Autorka częściowo referuje wyniki badań Z. Florczak (1978), zwłaszcza dotyczące podobieństw teorii S.B. Lindego oraz Ch. de Brosses’a i A. Gébelina, ale jednocześnie pogłębia dotychczasową wiedzę o związkach poglądów S.B. Lindego z poglądami autorów polskich i zachodnioeuropejskich. Skrótowo i jednocześnie rzeczowo przedstawia główne zasady „prawideł etymologicznych” leksykografa, ale nie ocenia jego poglądów etymologicznych, nawet na tle ówczesnej nauki.

*

Wspomniane już *Prawidła etymologii* to rozprawa obejmująca 37 stron druku z tekstem polskim po lewej stronie i tekstem niemieckim po prawej. Oprócz tego zamieścił w niej S.B. Linde jedną tablicę i dwustronicowe streszczenie. Całość podzielona jest na 11 rozdziałów rozpadających się na 104 krótkie podrozdziały. Publikacja ta zawiera zasady etymologii oraz wybiórcze wiadomości z różnych języków słowiańskich o fonetyce, pisowni, leksyce, w mniejszym stopniu o morfologii i semantyce, jak również „etymologiczne” odpowiedniki z języków niesłowiańskich.

2. Zasady etymologiczne wyłożone w *Prawidłach etymologii*

W *Prawidłach* S.B. Linde wychodzi poza zakres etymologii polskiej i słowiańskiej, ponieważ podaje przykłady (w jego opinii pokrewne etymologicznie) z innych grup języków indoeuropejskich, jak również w sumie kilkadziesiąt wyrazów z języków semickich i ugrofińskich. Wymienię języki, z których leksykograf częściej cytuje materiał językowy. Oto odpowiedni wykaz: polski (461 wyrazów), łaciński (124), niemiecki (124) – często wyrazy poprzedzone skrótem germ., czeski (122), rosyjski (87), dialekt windyjski, tj. język słoweński (72), grecki (58), szwedzki (44), angielski (38), chorwacki (33), galijski – skrót gall.⁵ (30), dialekt karyncki, tj. język słoweński (24), italski, tj. włoski (19), anglosaksoński (18), duński (11), islandzki (11), węgierski (10), hebrajski (8), cerkiewnosłowiański ruskiej redakcji (7), arabski (5), fiński (5), litewski (5), tatarski (5), holenderski (4), języki łuzycyckie – skrót sor. (4), chaldejski (3), dialekt dalmatyński, tj. język chorwacki (3), estoński (3), gocki (3), hiszpański (3), dialekt kraiński, tj. język słoweński (3), lapoński (3), perski (3), turecki (3). Oprócz tego w rozprawie znalazło się 76 wyrazów z języków i dialektów (zwłaszcza z dialektów języka niemieckiego i innych języków germańskich), które autor opatrzył 23 skrótowymi oznaczeniami.

⁵ Chodzi o język francuski.

Podstawowe zasady swojej teorii etymologicznej S.B. Linde przedstawił w rozdziałach I i II (*Wstęp ogólny* i *O głoskach etymologicznie istotnych*). Określił tutaj przedmiot etymologii: „etymologia rozważa stosunek istotnych głosek słowa do jego znaczenia, a z uczynionych w tej mierze postrzeżeń, pozwala sobie wniosków, o własności sylab czyli zgłossek, i o pochodzie słów i języków”.

Niezbędne jest objaśnienie charakteru tzw. głosek istotnych, które są głównym wyznacznikiem teorii etymologicznej S.B. Lindego. Z jego wywodów wynika, że etymologa interesuje podstawowa część wyrazu w wypadku słowa rozwiniętego – tj. rdzeń/pierwiastek albo oczywiście cały wyraz, gdy jest z pochodzenia formacją rdzenną, natomiast morfemy poboczne etymolog zostawia gramatykom. Nie zawsze jednak etymolog zajmuje się głoskami rdzennymi w jednakowym stopniu. Do analizy etymologicznej potrzebne są mu w zasadzie tylko spółgłoski rdzenne, które nazywa głoskami istotnymi, natomiast funkcję podrzędną lub wprost nieistotną przypisuje samogłoskom. Przyczyna tego stanowiska jest jasna w świetle przeprowadzonej przez S.B. Lindego charakterystyki artykulacyjnej i akustycznej samogłosek:

Ponieważ się samogłoski wszystkie, których prócz tego bardzo szczupła jest liczba, bez żadnej pomocy jakiegokolwiek narzędzia mowy, t. j. języka, warg, podniebienia, gardziela, samym tylko mniejszym lub większym otworem krtani wymawiają, więc dają się słyszeć wcale do siebie nawzajem podobnym, a stopniowaniem tylko dźwięku rozróżnionem brzmieniem; ze szczętem zaś różnym od spółgłosek; zatem w wywodach etymologicznych można by ich i nie wyrażać między spółgłoskami, tylko miejsce ich w słowie, piątnem jakimś ogólnem (n. p. –) oznaczyć (§. 8).

Wymienione przez S.B. Lindego cechy artykulacyjne samogłosek decydują – jego zdaniem – o nieistotnej wartości tych dźwięków w rozważaniach etymologicznych. Przydatne dla etymologa może być jedynie oznaczenie miejsc, w których samogłoski przedzielają spółgłoski. Obojętne jest natomiast, jakie są to dźwięki samogłoskowe: „Tedy nie na tem rzecz, *jakie* w słowie są samogłoski, lecz *gdzie* w niem przegradzają spółgłoski” (§. 8).

Wspomniane przekonanie wynika również ze spostrzeżeń nad istotą pisowni w językach semickich. Samogłoski są w tych językach – zdaniem S.B. Lindego – mniej istotnymi elementami wyrazów:

(...) oddzielnie od spółgłosek znaczą się osobnemi u spodu punktami, kropkami, ciągami. Dawniej nawet je i opuszczano, wyrażając same szczególnie spółgłoski. Dowiedziono też w samej rzeczy, że punkta czyli samogłoski w księgach starego zakonu, szczerem są wynalazkiem późniejszych rabbinów. Żydzi po dziś dzień w pisowni swojej pospolicie je opuszczają; Karaimowie zaś wciąż je mijają, i nawet mają to za główne przykazanie swojej wiary, poczytując pisanie ich za wymysł, za przydatek późniejszy, za jakieś odszczepieństwo od pierwsiastkowych zakonodawców. (...) (§. 7).

Podrzędność funkcji lub całkowita zbędność samogłosek w rozważaniach etymologicznych jest szczególnie widoczna – według S.B. Lindego – w tych wyrazach czeskich, które zawierają kontynuanty prasłowiańskich sonantów. S.B. Linde wymienił następujące wyrazy: *smrt*, *hrb*, *prst*, *hrst*, *prs*, *prsk*. Z faktu występowania w innych językach słowiańskich różnych samogłosek w zwokalizowanych sonantach autor *Prawidel* wyciągnął niesłuszny wniosek, że zjawisko to jest przejawem braku wartości etymologicznej tych głosek.

Konsekwencja zapatrywań S.B. Lindego na rolę spółgłosek w etymologii jest taka, że na przykład wyrazy *mara* – *może* – *marł* – *miara* są – w jego przekonaniu – pokrewne etymologicznie, ponieważ zawierają w swoim składzie głoskowym istotne spółgłoski (głoski radykalne) *m* – *r*, które we wszystkich słowach wyrażają podstawową treść.

Przestrzega jednak S.B. Linde przed dowolnością w dociekaniach etymologicznych. Chodzi o to, że analiza etymologiczna powinna się składać z analizy istotnych głosek (tj. spółgłosek) i analizy semantyki wyrazów. Pominięcie jednego z etapów dociekań źródłosłowowych jest sprzeczne z zasadami etymologii. Zestawianie wyrazów na zasadzie podobieństwa znaczeniowego może prowadzić jedynie do gromadzenia bliższych lub dalszych synonimów, natomiast ograniczenie się tylko do ustalania podobieństwa istotnych głosek spowoduje skierowanie etymologii na grunt bezwartościowych dociekań. W związku z taką praktyką etymologicznego zestawiania wyrazów S.B. Linde odmawia wartości naukowej pomysłom etymologicznym W. Dembołęckiego, G. Pikulskiego i B. Chmielowskiego.

Rozdział III *Prawideł (O przemianach głosek istotnych)* przynosi ogólne rozważania na temat pokrewieństwa spółgłosek. Opracowanie zasad wymian głoskowo-literowych, uznawanych przez S.B. Lindego za najważniejszą część warsztatu etymologicznego, znajdujemy w 15 podpunktach następnego rozdziału (IV. *Które spółgłoski w które się przemieniają*).

Opracowanie to zawiera z dzisiejszego punktu widzenia mnóstwo błędów (np. mieszanie głosek z literami). Wiele porównań etymologicznych nie budzi zastrzeżeń, ale jest również dużo całkowicie błędnych etymologii. Oto wybrane przykłady:

§. 16.

1) *B·W*; to jest: *b* i *w* losują się z sobą, jako to w tych słowach oczywiście pochodnych: *bój*, *bojować*, *wojować*, *wojna*. •Podwoje, mówi *Mączynski*, mieliśmy zwać *podboje*, od •*podbijania*; ale zwyczaj nie dopuszcza; tedy przywoj, albo •*podbój postis*.• Dalej:

Wyknać, zwyknąć, zwyczaj, obyczaj, obyczajny, obyczajność. — Wrócić, odwrócić, obrócić, odwrót, obrót, odwrrotny, obrotny. — Wlec, odulec, oblec, obłoczny. — Walić, odwalić, obalić. — Wisieć, wieszać, powiesić, obiesić, obies. — Wodzić, powodować, swoboda, swobodny. — Tołub, tołuw, tołw. Owoc, Oberdentisch Obst, Hochdentisch Obst.

2) *B·P*: *łeb*, *łep*, *łbisko*, *łepski*, *lepszy*, *lepiej*. — *Bluc*, *pluć*, *blwać*, *plwać*. — *Bryzgać*, *pryskać*. — *Buchać*, *puchać*, *Polon*. *pukiel*, *Gall*. *poucle*, *Germ*. *bit Buchel*, *Ital*. *boccola*. — *Biedz*, *biec*, *bieżeć*, cf. *Polon*. *pies* (der Hund), cf. *Germ*. *bit Bete* (suka). — *Pol*. *piekę*, *piekarz* cf. *Germ*. *baden*, *Bäcker*. — *Pol*. *piję*, *poję* cf. *Græc*. *πίνω*, *πίνω*, *πίνω* cf. *Lat*. *bibo*.

§.17.

6) *C·Dz·Ch·G·H*: *Pol*. *moc*, *modz*, *możł*, *mogę*, *Boh*. *moč*, *mocht*, *mohu*, *Ross*. *mocz*, *mołu*, *moğu*, *Germ*. *mögen*, *vermögen*, *vermag*, *vermöcht*, *Maht*; *Sec*. *Magt*, *maga*, *Angl*. *might*, *may*, *Island*. *meiga*, *Dan*. *maa*, *Anglosax*. *magan*, cf. *Lat*. *magnus*, *Græc*. *μέγας*.

6) *G·H*, z początku słowa często tylko przydatkowe czyli przybyzowe.

Polon. *Gniazdo*, *Ross*. *gnazdo*, *Carn*. *gnęsdu*, *Vind*. *gnesdu*, *gnjesdu*, *gniesdje*, *Groat*. *gnyezdo*, *Sorab*. *n'ezdo*, *Sec*. *naesta*, *Germ*. *Nest*; *Græc*. *νεσσία*, *νεστία*, *Hibern*. *nead*, *Vallis*. *nith*, *Lat*. *nidus*, *Pol*. *gnieżdzić*, *Carn*. *gnęsditi*, *Boh*. *hnizditi*, *Germ*. *nisten*, *Riederisch*. *nisten*, *Anglosax*. *nistian*, *Angl*. *nestle*, *Sec*. *naesta*, *Gall*. *nicher*. — *Pol*. *grabić*, *Ross*. *grabitn*, *grabno* (plondrować, rabować plündern, rauben), *Boh*. *hrabati*, *Vind*. *grabiti*, cf. *Germ*. *grapsen*, *raffen*, *rauben*, *Sec*. *rappa*; *Ital*. *arraffare*, *Lat*. *rapere*. — *Polon*. *hrabia*, *grabia*, *grof*, *graf*, *Germ*. *Graf*, *Vind*. *grof*, *Boh*. *hrabie*, *Angl*. *grave*, *Anglosax*. *refa*.

§. 16.

1) *B·W*; das heißt: *b* und *w* gehen in einander über, wie aus folgenden ganz offensbaren Derivationsbeispielen sichtbar erhellt: *bój* (Stampf), *bojować* (kämpfen), *wojować* (kriegen, Krieg führen), *wojna* (der Krieg). •Podwoje (Zürpfosten) sollte nach der Bemerkung des *Mączynski* *podboje* geschrieben werden, von *pod-* „bit (unterschlagen)“; doch der Sprachgebrauch hat *przywoj*, *podbój* „eingeführt.“ Zerner:

§. 19.

7) Dotąd się mówiło o *s*, że częstokroć zastępuje głoskę *h*; teraz przydaje, że się kładzie i za *k·c·h*, n. p. 7) Daß *s* ist nicht bloß, wie bisher bemerkt worden, ein Stellvertreter des *h*, sondern auch oft des *k*, und *c*; s. B.
Pol. Serce, Boh. srdce, Ross. сердце, Vind. serze, Croat. szercze, Germ. Herz, Svec. herte, Angl. heart, Graec. καρδια, xiep, xig, Gall. cœur, Lat. cor, cordis.

W rozdziale tym S.B. Linde przedstawił ponadto szereg innych kwestii „fonetycznych” na tle słowiańskich i indoeuropejskich porównań etymologicznych. Druga część rozdziału IV poświęcona jest spółgłoskom, „które nie przemieniają się”. Oto kilka przykładów braku wymian (według S.B. Lindego): „B nie przemienia się w głoski”: c, d, g, h, j, k, l, m, n, r, s, t, z”; „G nie przemienia się w głoski”: b, f, l, m, n, p, r, w”; „K nie przemienia się w głoski”: b, d, f, l, m, n, p, r, w”; „Z nie przemienia się w głoski”: b, f, l, m, n, p, r, w” (§. 35).

Rozdział V (*Które głoski różnią Polaków od innych Słowian*) składa się tylko z jednego paragrafu. Widoczne jest tutaj wprawdzie mylenie głoski z literą, ale spostrzeżenie leksykografa jest w dużym stopniu słuszne: „Przebiegłszy tedy abecadło; widzimy, że głoski, które Polaków od reszty Słowian najbardziej oddaliły, są: *ć, dz, rz, q, ę* (§.42). Natomiast dodatkowa uwaga („dodać można: *g, h, j*”) jest bez wartości.

Dużo informacji o teorii etymologicznej słownikarza przynosi rozdział VI (*Rozmaite okoliczności, zatrudniające etymologiczne dochodzenie*). Poniższy cytat dowodzi, jak bardzo spekulatywny i tym samym nienaukowy charakter miała omawiana teoria:

Trudność częstokroć wielka dla etymologa powstaje z mieszanego porządku głosek istotnych, z przelozienia już to samogłosek, już spółgłosek, a czasem i zupełnego wspan ich przerzucenia (§.43).

W dalszej części podrozdziału S.B. Linde wypowiada się w sprawie trudności etymologizowania, które wynikają „już to z ubywania prawdziwych głosek istotnych, już to z przybywania pozornie istotnych, już z tego obojga razem” (§. 47).

W rozdziale VII (*Pomocy etymologiczne*) przedstawił S.B. Linde dodatkowe metody doskonalące analizy etymologiczne. Zwraca uwagę na pożytek wynikający z uwzględniania starszych form z różnicami gramatycznymi, semantycznymi i ewentualnie ortograficznymi w stosunku do form współczesnych. W związku z zapożyczeniami, zwłaszcza z niemieczyzny, podkreśla niezbędność uwzględniania mowy dialektalnej, bez której często wskazanie na źródło zapożyczenia nie jest możliwe. Najwięcej jednak wskazówek etymologicznych może badaczom dostarczyć materiał słowiański, tj. „pobratymcze dialekty”, których wykorzystanie (w świetle uwagi S.B. Lindego: „ani też niechaj się bez nich nie porywa wyklądać słów początek”, §. 54) należy uznać za imperatyw badawczy w poglądach metodologicznych S.B. Lindego.

Z rozdziału następnego (*VIII. O rozmaitych stopniach pewności etymologicznej*) na cytowanie zasługuje uwaga wstępna:

Pewność wyvodu jakiego etymologicznego, pokazuje się przez wzajemną zgodę tak głosek istotnych, jak znaczenia. W słowach z przyimkami złączonych, zachowujących pomimo różnych kierunków lub przenośni, znaczenie swego pierwiastku, po odcięciu przyimka i zakończenia, nie trudno poznać pierwiastkowe słowo, a w niem istotne głoski, (...) (§. 59).

Swoją pracę teoretyczną o etymologii i analizie etymologiczne w *Słowniku języka polskiego* S.B. Linde traktuje jedynie jako wstęp do późniejszych prac o źródłosłowach. Postuluje mianowicie ułożenie tzw. słownika radykalnego (IX. *O układzie Słownika radykalnego*). Leksykograf uważa, iż należy zgromadzić jeszcze większy zasób leksyki, ułożyć materiał hasłowy według wyrazów podstawowych i podać pod nimi wyrazy pochodne. Tak pojęty słownik etymologiczny należałoby jeszcze bardziej udoskonalic przez wskazanie w wyrazach istotnych (tj. radykalnych) głosek (spółgłosek). Następne zadanie polegałoby na ułożeniu materiału według głosek radykalnych, z uwzględnieniem wymian w obrębie tychże istotnych głosek. Tak opracowane słownictwo stworzyłoby możliwość rozpatrywania stosunku znaczenia do radykalnych głosek, a tym samym byłoby to studium pokazujące „jak mowa ludzka naturę naśladuje” (§. 62). Dodam w tym miejscu, że przy pierwszych hasłach słownika (t. 1) S.B. Linde podawał na marginesie głoski radykalne, ale później zrezygnował z tego.

Warte przytoczenia są przynajmniej niektóre uwagi autora *Prawideł* na temat funkcji semantycznych dźwięków. Przypisywanie dźwiękom (czy literom) określonego znaczenia to praktyka szczególnie nadużywana w nienaukowym nurcie dziewiętnastowiecznego językoznawstwa. Można przypuszczać, że rozprawa S.B. Lindego była później wykorzystywana przez tzw. polskich językoznawców natchnionych (Doroszewski 1966, Kurkowska 1950, Lewaszkiwicz, Walczak, Zgólkowa 1984, Walczak 1998). Oto wybrane cytaty:

Porównanie takie tych radykalnych $m - r$ w tyłu pierwiastkowych słowach, pokazuje nam, że one z natury swojej nie służą do wyrażenia jakiego uczucia przyjemnego, łagodnego, miłego ale raczej przykrości, okropności, ciemnoty, niszczenia; jednym słowem, niewdzięcznego poruszenia zmysłów lub też wyobraźni (§. 63).

Tutaj S.B. Linde wymienia grupę 10 wyrazów (mara itd. – mrok itd. – murzyn itd. – morze itd. – mrug itd. – miara itd. – mor itd. – marznąć itd. – smród itd. – mruk itd.) z góskami/spółgóskami istotnymi – $mr -$, gdy tymczasem między tymi wyrazami nie ma pokrewieństwa etymologicznego⁶.

Radykalne $l - c$; $l - s$; $l - z$: „Te radykalne zdają się wyrażać: światłość, glanc, gładkość, (...)” (§. 65).

Radykalne pr , = $p - r$, = $p - rz$: „W tych (...) słowach pierwiastkowych, jako i we wszystkich pochodzących, łatwo się daje czuć wyrażenie prasy, przycisku, ścisku, nacisku, cf. Lat. *premere*, *pressus*, Germ. *pressen*. (...)” (§. 67).

Radykalne $t - k$: „W tych radykalnych, nawet przez samo ich brzmienie, wyraża się zbliżenie się do rzeczy, bez jej poruszenia się z miejsca” (§. 68).

Radyks ch : „Wyraża 1) wciąganie i wypuszczanie żywotnego powietrza, n. p. *chuch*, *Hauch* (cf. Lat. *anhelare*) dech, *tchu*, *tchnąć*, *dychać*, *oddychać*, *odetchnąć*, *oddech* it.d. *Duch*, *dusza*, *dusić*, *udusić*. – 2) *żądze*, *pożądliwość*, *pragnienie*: n.p. *chcieć*, *chcę*, *chęć*, *chuć*, *ochoczy*; *zdychać* na co, *zdechł* na co (cf. Lat. *hiare*, *inhiare*) (§. 69).

Powyższe rozważania należy określić jako irracjonalne.

⁶ J. Dobrovský uznał za pokrewne etymologicznie tylko wyrazy *mara* itd. – *mor* itd. (Zwoliński 1981: 71). W rzeczywistości i te wyrazy nie należą do tego samego gniazda etymologicznego.

Zasadnicze zadania etymologii S.B. Linde przedstawił w rozdziale X (*Ostateczne zamiary Etymologii*). Oto najważniejszy fragment tekstu:

Nie trzeba więcej wymagać po etymologii, niż może i niż powinna ziścić. Niesłusznieby zaiste po niej żądano, ażeby pierwiastki dzisiejszych języków, od pierwszej osady człowieka w raju, albo od korabia Noego wyprowadzała; na toby się nawet i nierozsądnie siliła. Kogo świadectwa historyczne o rozrodzeniu się ludzkiego plemienia z jednej pary nie przekonywają; tego też pewnie o tem nie przeświadczy etymolog, którego pracy nie inny jest ostateczny zamiar, jak okazać jedyne źródło wszelkich na świecie języków w rozsądnem natury naśladowaniu, wyrażeniem uczutych poruszeń, i stąd wynikłych wyobrażeń; okazać w każdym z osobna języku mowę ludzką z drobnych pierwiastków, podług pewnych, umysłowi ludzkiemu przyzwoitych prawideł, do niezmiernego bogactwa zapomożoną (§. 76).

Powyższy cytat pokazuje wyraźnie, że S.B. Linde był zwolennikiem tzw. gramatyki uniwersalnej.

W rozdziale tym autor opowiedział się jednoznacznie za istnieniem związków etymologicznych między językami indoeuropejskimi i semickimi. Oto wybrany przykład zestawień tego typu: „Wino, Lat. vinum, Germ. Wein, Anglosax. vin, Suec. vin, Angl. wine, Bretag. quin, Wallach. ginu, Gr. oinos, Chald. jena, Hebr. jajn (...)” (§78). Trudno się tutaj dopatrzeć nawet podobieństwa brzmieniowego wyrazów indoeuropejskich z semickimi.

Ostatni rozdział (XI. *O przybyszowych częściach słów*) jest poświęcony tym morfemom, które nie stanowią istotnej części wyrazów z etymologicznego punktu widzenia i należą właściwie do gramatyki. Leksykograf jednak zastrzegł się, że dla doskonalszego poznania głównej treści wyrazu etymolog powinien zastanowić się nad funkcją przyrostków i przedrostków.

3. Źródła poglądów etymologicznych S.B. Lindego

We *Wstępie do Słownika języka polskiego* S.B. Linde poinformował, że korzystał przy opracowaniu *Prawideł etymologii z przemyśleń J. Dobrowskiego*. Ta wypowiedź S.B. Lindego pojawiła się wcześniej przy omawianiu artykułu P. Zwolińskiego (1981).

Z rozważań etymologicznych znani byli w ówczesnej nauce europejskiej także inni filologowie. Wspomina o nich leksykograf w odpowiedzi na pewną uwagę recenzenta z Lipska:

Dlatego to właśnie nie śmiem podpisać zdania recenzenta w *Gazecie Lipskiej*, który dla kilku dawnych dziś zapomnianych słów i znaczeń dzieło moje poczytuje za *Glossarium*. Żeby się takowym poszczycić tytułem, trzebaby się jeszcze wielkiej i długiej podjąć pracy, trzeba by nade wszystko nauki Wachtera, Du Fresna, Ihra itp. (t. VI, s. LXXXVI).

S.B. Linde znał przynajmniej jedną pracę J. Ihre, jeśli trafna jest obserwacja recenzenta „*Gazety Getyńskiej*”:

To co powiedziano od §. 13–16, o zamienności istotnych głosek, godne być porównane z *Ihre: ratio mutationis literarum in lingua sueogothica*, w przedmowie do tegoż *Glossarium* (t. VI, s. XXXXIII).

W tym miejscu (zanim zajmę się teorią etymologiczną J. Dobrovskiego i zależnością od niej zasad źródłosłowowych polskiego leksykografa) poinformuję pobieżnie o dorobku „naukowym” Ch. du Fresne sieur Du Cange z Amiens, J.G. Wachtera oraz J. Ihre, o którym leksykograf wspomniał w powyższym cytacie⁷. Ch. du Fresne jest autorem *Glossarium ad scriptores mediae et infimae latinitatis* (1678) (Heinz 1978: 97). Dzieło to zawiera wiele łacińskich i romańskich dociekań etymologicznych. J.G. Wachter opublikował obszerny słownik *Glossarium Germanicum* (t. 1–2, 1737) oraz rozprawy poświęcone etymologii (Heinz 1978: 98). J. Ihre zajmował się językiem szwedzkim, gockim, etymologicznymi porównaniami języków germańskich, etymologicznymi porównaniami germańsko-greckimi, germańsko-łacińskimi i szwedzko-tureckimi, jak również rozważaniami o innych językach (np. o węgierskim i lapońskim). Oto najważniejsze tytuły jego dzieł: *Specimen Glossarii Ulphilani* (1753); *De dialectis linguae Sviogothicae* (1758); *Harmonia linguae Graceae et Sviogothicae* (1770); *Harmonia linguae Latinae et Sviogothicae* (1771); *Swenskt: Dialect-Lexicon* (1766); *Svenska och Turkijfska Spraokens likhet* (1764); *Dissertatione philologica Ulphilas illustatur sub praeside...* (1752–1755); *Dissertatio de lingua Codicis Argentei* (1754).

Być może J. Dobrovský znał niektóre publikacje wymienionych filologów. Z pewnością jednak zapoznał się z pracami F.K. Fuldy i J.Ch. Adelunga. F.K. Fulda ogłaszał prace dotyczące języków staro-wysoko-niemieckiego i gockiego, ale był najbardziej znany jako autor książki o germańskich rdzeniach wyrazowych i ich pochodzeniu: *Sammlung und Abstammung germanischer Wurzelwörter* (1776) (Heinz 1978: 98).

J.Ch. Adelung (1732–1806) był wybitnym germanistą (leksykografem, znawcą ortografii, gramatyki opisowej, stylistyki, historii języka) oraz teoretykiem języka, komparatystą, przedstawicielem ówczesnego językoznawstwa ogólnego i typologicznego. Oto jego ważniejsze prace germanistyczne: *Versuch eines vollständigen grammatisch-kritischen Wörterbuchs der hochdeutschen Mundart* (t. 1–5, 1774–1786); *Umständliches Lehrgebäude der deutschen Sprache* (t. 1–2, 1782); *Magazin für die deutsche Sprache* (t. 1–2, 1782–1784); *Über den deutschen Styl* (t. 1–3, 1785–1786); *Vollständige Anweisung zur Deutschen Orthographie* (1788); *Kleines Wörterbuch für die Aussprache, Orthographie, Biegung und Ableitung* (1788); *Aelteste Geschichte der Deutschen, ihrer Sprache und Literatur bis zur Völkerwanderung* (1806). Drugi nurt zainteresowań naukowych J.Ch. Adelunga reprezentują przede wszystkim dwa dzieła: *Über den Ursprung der Sprachen und den Bau der Wörter, besonders des Deutschen* (1781); *Mithridates oder Allgemeine Sprachkunde mit dem Vater Unser als Sprachprobe in beinahe fünfhundert Sprachen und Mundarten* (1806). Pierwsza publikacja oddziaływała na teorię etymologii językoznawstwa przełomu XVIII i XIX wieku, druga zaś na teorię pokrewieństwa językowego oraz ówczesne językoznawstwo typologiczne, chociaż w momencie ogłoszenia drukiem pierwszego tomu była już pozycją przestarzałą pod względem teoretycznym.

⁷ Linde powołuje się na J. Ihre w kilku miejscach słownika, np. *Lek II/613 (II wyd.), *Bezмян* I/81 (II wyd.). Oto fragment artykułu hasłowego *Bezмян*:

BEZMIAN, PRZEMIAN, *PRZEMIAN, u, m. *Ross. безмень; Croat. otežalo; Carn. shtidera; * gatunek wagi, bez szal; pręt albo drąg rozdzielony na rozmiary, z gwichtem posuwającym się z drugiego końca, eine Schnellwage, (Weißpr. ein Beßmer, Dan. et Svec. bismer, besman. Ihre Glossar.) —*

S.B. Linde powołał się jedynie na rozprawę etymologiczną J. Dobrovskiego *Über den Ursprung und die Bildung der slawischen und insbesondere der böhmischen Sprache* (1791). Jest jednak mało prawdopodobne, aby nie znał również następnej pracy uczonego czeskiego *Die Bildsamkeit der slawischen Sprache an der Bildung der Substantive und Adjektive in der böhmischen Sprache dargestellt* (1799). Inne ważne publikacje „ojca slawistyki” – dotyczące również problematyki etymologii i słowotwórstwa – ukazały się później, tj. po wydrukowaniu *Prawideł etymologii* (1805) i pierwszego tomu *Słownika Lindego* (1807). Chodzi o *Ausführliches Lehrgebäude der böhmischen Sprache (...)* (1809); *Entwurf zu einem allgemeinen Etymologikon der slawischen Sprachen* (1813); *Institutiones linguae slavicae dialecti veteris (...)* (1822). Można przypuszczać, że S.B. Linde przynajmniej przejrzał te pozycje, chociaż po wydrukowaniu swojego słownika interesował się już w znacznie mniejszym stopniu etymologią polską i słowiańską, o czym świadczy brak publikacji na ten temat.

Oddziaływanie F.K. Fuldy i J.Ch. Adelunga na metodologię etymologiczną J. Dobrovskiego jest widoczne zarówno w dwóch jego pracach z końca XVIII wieku (przynajmniej jedną z nich wykorzystał S.B. Linde), jak i w późniejszych publikacjach, które ukazały się po wydrukowaniu *Prawideł etymologii*.

Należy jednak podkreślić to, że przemyślenia etymologiczne F.K. Fuldy i J. Dobrovský poznał prawdopodobnie głównie za pośrednictwem J.Ch. Adelunga, który przejął od F.K. Fuldy jego teorię „podstawowych głosek i sylab” tworzących rdzeń. Oprócz tego J.Ch. Adelung znał dobrze publikacje J.G. Wachtera i J. Ihre. Na podstawie dorobku wspomnianych „językoznawców” opracował zasady tworzenia wyrazów, które stanowią podstawową część jego książki *Umständliches Lehrgebäude der deutschen Sprache* (1782). W dziele tym ustalił m.in., że język niemiecki poświadcza około 600 podstawowych rdzeni, przy pomocy których można utworzyć wszystkie wyrazy w tym języku. Wspomniana książka zawiera jednocześnie odziedziczony z dawnej nauki pogląd o pierwszym na świecie języku, którym był – zdaniem ówczesnych filologów – język hebrajski. Autor podaje tutaj szereg zestawień etymologicznych rzekomo świadczących o pokrewieństwie języków indoeuropejskich oraz pokrewieństwie tych języków z hebrajszczyzną, jak również prezentuje swoje rozważania glottogoniczne o powstaniu języka w wyniku naśladowania przez człowieka dźwięków natury. W następnej pracy *Über den Ursprung der Sprache und den Bau der Wörter, besonders der Deutschen* (1781) J.Ch. Adelung kontynuuje i rozwija swoje poprzednie rozważania.

Najwięcej wiadomości o ogólnojęzykoznawczym nurcie badań J.Ch. Adelunga z zakresu glottogonii i komparatystyki lingwistycznej zawiera dzieło *Mithridates* (1806), w którym uczony starał się udowodnić na szerszym tle językowym pokrewieństwo języków świata i ich onomatopieczną genezę.

O znaczeniu J.Ch. Adelunga w dziejach językoznawstwa decyduje również to, że z jego opracowań językoznawczych korzystał J. Dobrovský. Pewne są związki między J.Ch. Adelungiem i J. Dobrovským w zakresie teorii sylab podstawowych (rdzeni) w słowotwórstwie i etymologii, opowiadanie się za pokrewieństwem języków indoeuropejskich i semickich, w zakresie genezy mowy ludzkiej, pod względem metod fonetycznych i fleksyjnych. Jednym z bardziej skrajnych zwolenników pomniejszania oryginalnych zasług naukowych J. Dobrovskiego był J. Jakubec (1934), który akcentował wpływ J.Ch. Adelunga na kształtowanie wiedzy językoznawczej J. Dobrovskiego, np. „Co do metody postupoval

D. hlavně za Adelungiem” (s. 96); „Janko i Flajšhans ukazují, jak vycházel Dobrovský z Adelunga” (s. 98). Dodajmy jednak, że i ten badacz w niektórych wypadkach dostrzegał u J. Dobrovskiego bardziej nowoczesne metody badawcze niż w pracach J.Ch. Adelunga.

Całkowitą zależność Dobrovskiego od J.Ch. Adelunga w zakresie metody analizy słotwórczej stwierdza V. Flajšhans, podkreśla jednak wyższość prac J. Dobrovskiego pod względem bogactwa przeanalizowanego przy pomocy tych metod materiału językowego. Inni językoznawcy (np. Janko 1929, Havránek 1953, Dostál 1953) także stwierdzają zależność J. Dobrovskiego od J.Ch. Adelunga, ale jednocześnie dowodzą, że J. Dobrovský nie wszystkie poglądy filologa i komparatysty niemieckiego kontynuuje w jednakowym stopniu, niektóre modyfikuje, w innych sposobach analizy i klasyfikacji materiału znacznie J.Ch. Adelunga przerasta, największa zaś zasługa uczonego czeskiego polega na zebraniu ogromnego materiału słowiańskiego i naukowym opracowaniu go, czego nie dokonał J.Ch. Adelung, zajmujący się przede wszystkim materiałem germańskim, językami zaś słowiańskimi tylko pobieżnie.

Przed rokiem 1807, czyli przed datą ukazania się I tomu *Słownika języka polskiego*, główny zrąb poglądów etymologicznych J. Dobrovskiego był już w zasadzie ukształtowany, prace późniejsze, znane niewątpliwie S.B. Lindemu, przyniosły wprawdzie udoskonalenia i uzupełnienia, ale w zasadzie nie zmieniły one podstawowych ustaleń z okresu wcześniejszego.

Poniżej przedstawię najważniejsze poglądy J. Dobrovskiego z zakresu etymologii i słotwórstwa. Każde słowo – zdaniem uczonego – zawiera jedną podstawową sylabę, którą określa terminem Stammsilbe. Ta sylaba reprezentuje główną (etymologiczną) treść wyrazu. Pogląd taki jest jednoznaczny z tezą o monosylabicznym pochodzeniu wyrazów, którą J. Dobrovský początkowo uznał za jedynie słuszną w odniesieniu do różnych języków, potem jednak twierdzenia tego nie absolutyzował, zakładając nie wyłączność tego typu, lecz istnienie w większości słów słowiańskich monosylabicznej struktury wyrazowej, czyli rdzeni składających się z jednej zgłoski. Podstawowe sylaby wyrazów tworzą – według J. Dobrovskiego – główny zrąb semantyki języka, natomiast pozostałe części są tylko elementami modyfikującymi treść „Stammsilbe”.

J. Dobrovský badał istotę „sylab podstawowych”, zastanawiały go również przyczyny spełniania przez te elementy najistotniejszej funkcji w języku. Doszedł w końcu do wniosku, że elementy te są motywowane, bo kontynuują prądzwięki o charakterze onomatopiecznym.

Poglądy etymologiczne J. Dobrovskiego dobrze ilustruje przeprowadzona przez niego analiza wyrazu *smrt*, która przypomina do złudzenia postępowanie etymologiczne S.B. Lindego, co świadczy o tym, że polski leksykograf wzorował się jednak na poglądach etymologicznych prekursora językoznawstwa słowiańskiego. Autor *Institutiones*, nawiązując do łacińskiego *mors*, wydzielił w tym wyrazie element *-mr-*. Temu elementowi przypisał atrybut czegoś nieprzyjemnego (bolesnego itp.) i na zasadzie wyszukiwania wyrazów z *-mr-*, mających takie znaczenie, przedstawił błędne gniazdo etymologiczne, do którego włączył m.in. rzeczownik *smrt*, czasowniki *mr-zeti*, *mrznouti*, *smr-děti* (Janko 1929).

Uczony przeprowadził również klasyfikację rdzeni słowiańskich. Do pierwszej grupy zaliczył rdzenie (sylaby podstawowe) składające się z jednej głoski, które – jego zdaniem – reprezentują najstarszą grupę wyrazów, tj. podstawę językową sprzed biblijnego potopu świata. Drugą grupę stanowią rdzenie z dwiema spółgłoskami przedzielonymi samogłoską.

Również te sylaby rdzenne uznał za prąjęzykowe, czyli sprzed potopu świata, ponieważ występują one również w języku hebrajskim. Do trzeciej grupy włączył rdzenie zawierające trzy spółgłoski: dwie na początku, następnie samogłoskę i na końcu jeszcze jedną spółgłoskę. Dążył również „ojciec sławistyki” do ustalenia wszystkich podstawowych sylab rdzennych w językach słowiańskich. I tak w *Institutiones* podał 1605 sylab rdzennych języka czeskiego (s. 56). W dziele tym udowodnił również, że trzecia grupa rdzeni w jego klasyfikacji jest najliczniejsza (878 rdzeni); przykładów na drugą grupę podał 655, natomiast na pierwszą tylko 72.

J. Dobrovský nie ograniczał się w swoich zestawieniach etymologicznych tylko do materiału słowiańskiego. Porównuje on wyrazy słowiańskie z łacińskimi, greckimi, niemieckimi, gockimi, litewskimi, sanskryckimi i z innymi językami rodziny indoeuropejskiej (Havránek 1953, Bělič 1954, Hauptová 2004)⁸. W tych dociekaniach często popełniał błędy, ale są również wśród zestawień trafne porównania, np. łac. *hiems* – *zima*, łac. *humus* – *zemja*. Oprócz tego porównywał wyrazy pochodzenia indoeuropejskiego (zwłaszcza słowiańskiego) z hebrajskimi, w czym naśladował J.Ch. Adelunga i innych uczonych, którzy z poprzednich stuleci przejęli pogląd o pochodzeniu wszystkich języków z „rajskiej hebrajszczyzny”. Ten przejaw lingwistycznej działalności J. Dobrovskiego był przez badaczy, zajmujących się jego dorobkiem naukowym, wykorzystywany do podkreślenia przynależności J. Dobrovskiego do dawnej tradycji językoznawczej, różniącej się od metodologii F. Boppa, R.K. Raska i J. Grimma. Chociaż J. Dobrovský rzadziej niż J.Ch. Adelung powoływał się na paralele hebrajskie, to jednak bez wątpienia był przedstawicielem przednaukowego nurtu językoznawstwa porównawczego.

W tym miejscu można sformułować podstawowe stwierdzenia dotyczące źródeł poglądów etymologicznych i glottogonicznych (tj. z zakresu tzw. gramatyki uniwersalnej) S.B. Lindego⁹. Otóż polski leksykograf oparł się w swoim opracowaniu zasad etymologicznych na teoriach J.Ch. Adelunga i J. Dobrovskiego. Z J. Dobrovskiego korzystał bezpośrednio, z J.Ch. Adelunga być może pośrednio przez J. Dobrovskiego, który sporo przemyśleń filologa niemieckiego włączył do swojego warsztatu etymologicznego. Ale z pewnością S.B. Linde (znający osobiście J.Ch. Adelunga) czytał przynajmniej niektóre jego prace, o czym świadczy powoływanie się na niemieckiego filologa w niektórych artykułach hasłowych słownika.

Jednocześnie należy stwierdzić, że „prawidła etymologiczne” S.B. Lindego nie są niewolniczą kopią J.Ch. Adelunga i J. Dobrovskiego. S.B. Linde wprawdzie wzorował się na swoich poprzednikach (zwłaszcza na J. Dobrovskim), ale w rzeczywistości ich zasady znacznie zmodyfikował. W swych dalszych przemyśleniach, związanych bezpośrednio z analizą etymologiczną, był S.B. Linde bardzo bliski J.Ch. Adelungowi, który dążył do wykrycia wspólnych cech łączących języki świata, czyli do tzw. gramatyki uniwersalnej. Różni się S.B. Linde od J. Dobrovskiego przede wszystkim pod względem traktowania funkcji samogłosek w rdzeniach wyrazowych. Otóż J. Dobrovský uznawał samogłoski za elementy niezbędne w etymologii (nie mniej ważne niż spółgłoski), S.B. Linde natomiast,

⁸ J. Dobrovský zwracał uwagę na pokrewieństwo języków indoeuropejskich w listach i w drukowanych pracach z lat 1791–1829.

⁹ O związkach S.B. Lindego z teorią gramatyki uniwersalnej świadczy jego korespondencja z S. de Sacy, wybitnym francuskim orientalistą i „teoretykiem języka”.

opierając się głównie na istocie artykulacyjnej samogłosek i na analizie pisowni hebrajskiej, doszedł do wniosku, że dźwięki samogłoskowe nie pełnią istotnej funkcji.

Teorię głosek radykalnych S.B. Lindego skrytykował J. Dobrovský – jak już wcześniej wspomniałem – w recenzjach poświęconych *Słownikowi języka polskiego*. J. Dobrovský również często błędnie etymologizował wyrazy (por. przywołane już wcześniej zestawienie etymologiczne *smrt – mrzeti – mrznouti – smrděti*), bo nie zawsze umiał prawidłowo wydzielić rdzeń wyrazu, dopatrywał się istnienia pokrewnych sylab rdzennych w wyrazach podobnych jedynie pod względem jakiejś cechy semantycznej, brał pod uwagę przede wszystkim opisowy punkt widzenia, jego wiedza z gramatyki słowiańskiej nie pozwalała prawidłowo rozpoznać wszystkich rdzeni obocznych, był również późniejszy autor *Institutiones* w zbyt dużym stopniu zwolennikiem poglądu o onomatopeicznej genezie wyrazów itp. Ale mimo to J. Dobrovský popełnił zdecydowanie mniej błędów niż S.B. Linde, gdyż uwzględniał samogłoski, w analizie etymologicznej lepiej rozumiał istotę budowy wyrazów i był najlepszym ówczesnym znawcą leksyki i gramatyki języków słowiańskich.

Do oceny teorii głosek radykalnych S.B. Lindego wrócił J. Dobrovský jeszcze raz w *Institutiones*, gdzie skrytykował poglądy S.B. Lindego (s. 256–257), co dowodzi, że nie widział odbicia swoich przemyśleń w praktyce etymologicznej S.B. Lindego.

4. Praktyka etymologiczna S. B. Lindego

4.1. Gniazdowanie wyrazów jako technika etymologizacyjna

Szczegółowe obliczenia wykazały, że w *Słowniku Lindego* znajduje się 839 gniazd wyrazowych, które według leksykografa zawierają materiał pokrewny etymologicznie. W kilkunastu wypadkach gniazda – obejmujące kilkaset lub kilkadziesiąt wyrazów – są rozbite na szczegółowe podgrupy oznaczone cyframi, myślnikami lub średnikami. Wewnętrzny podział sugeruje prawdopodobnie zróżnicowany poziom pokrewieństwa etymologicznego między poszczególnymi podgrupami. S.B. Linde jednak nie wypowiada się w tej sprawie, a zatem można przyjąć, że wszystkie zgromadzone słowa (nawet w takich gniazdach wyrazowych) uznaje za powiązane pod względem etymologicznym.

Gniazda etymologiczne zawierają łącznie około 14 192 wyrazów. Jest to jak na ówczesne prace etymologiczne materiał pokaźny. Dodajmy też, że gniazda etymologiczne nie stanowią całości dociekań źródłosłowowych S.B. Lindego. Warto nadmienić, że A. Brückner, pracujący przeszło sto lat później nad słownikiem etymologicznym języka polskiego, zgromadził w artykułach hasłowych swojego dzieła około 27 000 jednostek leksykalnych.

Po porównaniu z różnymi słownikami etymologicznymi oraz słownikami wyrazów obcych¹⁰ okazało się, że 547 (tj. około 65%) gniazd etymologicznych należy uznać za poprawne z punktu widzenia późniejszej nauki – od ostatnich dziesięcioleci XIX wieku do

¹⁰ Oto wykaz tych dzieł leksykograficznych: Berneker 1908–1913, Brückner 1927, Cyganenko 1970, Ernout-Meillet 1932, Holub 1937, Kluge 1934, Miklosich 1986, Rysiewicz 1965, Sławski 1952–1982, Sobol 1995, Šanskij 1975, Tokarski 1971, Vasmer 1964–1973, Walde 1910. W dalszej części artykułu nie powołuję się na stanowiska etymologów, ponieważ powiększyłyby to znacznie objętość artykułu. Za poprawne uznałem również takie porównania etymologiczne, które później akceptowali lub uważali za możliwe znani językoznawcy i etymolodzy, chociaż inni badacze kwestionowali je lub zdecydowanie odrzucali. Dane liczbowe dotyczące błęd-

czasów współczesnych. Taki wynik jednak nie zadowala, ponieważ aż w 292 gniazdach etymologicznych (tj. w około 35% w stosunku do wszystkich) należy wydzielić dwie, kilka lub kilkanaście grup wykluczających się etymologicznie, czyli w tych wypadkach analizy S.B. Lindego są chybione.

W rzeczywistości te 292 gniazda etymologiczne należy rozbić na 844 poprawnie wydzielone, czyli o 552 więcej niż zakładał leksykograf. Wobec tego z punktu widzenia naukowych słowników etymologicznych i innych prac naukowych *Słownik Lindego* zawiera w rzeczywistości 1391 (a nie 839) gniazd etymologicznych. Niektóre gniazda powtarzają się w różnych miejscach słownika.

Wzmianka wystarczy o tym, że w obrębie błędnych zestawień, czyli zawierających materiał leksykalny o różnym pochodzeniu etymologicznym, znalazło się łącznie 7 589 wyrazów, a więc przeszło połowa leksyki, chociaż liczba 292 obejmuje tylko jedną trzecią wszystkich gniazd etymologicznych.

Warto wymienić przynajmniej w wyborze przykłady błędnych gniazd etymologicznych, rozpadających się w rzeczywistości na szereg wykluczających się grup.

Najwięcej błędów zawiera gniazdo etymologiczne przedstawione po hasle *Jąć* 1/847¹¹. Leksykograf zgromadził tam 166 wyrazów, które w rzeczywistości rozpadają się na 19 gniazd etymologicznych:

1. jąć, jęty, jeniec, imać, imię, najmować, nająć, pojąć, ujma (...)
2. jelca
3. jama
4. doić, doivo
5. spoić, ec. spojati, spoemlju
6. pas, ec. pojaz”
7. przyjaciel
8. rozmaity, rozmaitość
9. rozum, ros. um”, (...)
10. wymię
11. miąć, wymiąć
12. ziemia, ziemny
13. zima, zimno, zimny
14. zięć
15. szcząt, szczętu
16. szczęście, szczęśliwy
17. żać, żniwiarz, (...)
18. pomnać, pamięć, (...)
19. wzmianka

nych i poprawnych etymologii nie powinny być absolutyzowane. Gdy chodzi o historię językoznawstwa polskiego i słowiańskiego, w pełni wystarczą orientacyjne wskaźniki liczbowe.

¹¹ Podział na tomy przywołuję z pierwszego wydania *Słownika Lindego* (1807–1814). Tom I obejmował część I (A–F, s. 1–668) i część II (G–L, s. 669–1321); Tom II: część I (M–O, s. 1–602), część II (P, s. 603–1286), „Część III. czyli Volumen V. R–T”, s. 1–704; „Tom V. i ostatni U–Z”, s. 1–1080. W wydaniu drugim (1854–1860) przyjęto podział na sześć tomów. W niniejszym artykule w kilku miejscach powołuję się na drugie wydanie.

Gniazdo etymologiczne po haśle *Wić* IV/189 rozpada się na 10 grup wykluczających się pod względem etymologicznym: 1. wić, widły, widelce, wianek, zwijać, wikłać, (...); 2. wiec, powiat, (...); 3. więcierz; 4. sowity; 5. winien, wina, powinien, (...); 6. winda, windować, (...); 7. wyka, wykowiny, (...); 8. wiła, wiłować; 9. szalawiła; 10. wiązać.

W 4 wypadkach gniazdo etymologiczne należy rozbić na 9 grup. Znajdują się one po następujących hasłach: *Jeść* II/90 (62 wyrazy), *Trzeć* III/673 (55 wyrazów), *Ucho* IV/10 (70 wyrazów), *Wlec* IV/261 (51 wyrazów). Przykładowo podam materiał z dwóch gniazd: *Jeść*: 1. jeść, jadło, jedza, (...); 2. jad, jadowity, jadować; 3. gad, gadzina; 4. jędza; 5. biesiada; 6. obiata; 7. śniedzy; 8. zając; 9. izba; *Ucho*: 1. ucho, uszaty, nausznic, kłapouchy, zausznik, (...); 2. poduszczyc, poduszczyciel; 3. poduszka; 4. słuch, słyhać, słyszeć, (...); 5. sługa, służyć, służba, posługa, usługa, zasłużyć, (...); 6. słynąć; 7. głuchy, głuchota, ogłuszyć, (...); 8. bałuch, bałuszyć; 9. uczyć.

Po haśle *Iść* I/917 (81 wyrazów) znajduje się gniazdo wyrazowe, które należy podzielić na 8 grup wykluczających się pod względem etymologicznym: 1. iść; 2. ścieżka; 3. boh. cesta; 4. leżć; 5. usta (ujście); 6. sojusz (ros. sojuz); 7. ślad; 8. szlak.

3 gniazda rozpadają się na 7 grup wykluczających się etymologicznie. Chodzi o następujące hasła: *Brać* I/158 (67 wyrazów), *Leżenie* I/1261 (130 wyrazów), *Słać* III/280 (45 wyrazów), np. *Brać*: 1. brać; 2. węborek; 3. broń; 4. brak; 5. żebrać; 6. berło; 7. baran; *Słać*: 1. słać (poseł); 2. ucho; 3. słuch; 4. sługa; 5. szła (szedł, iść itd.); 6. szlad; 7. szlak.

7 jednorodnych gniazd etymologicznych należy rozbić na 6 grup. Chodzi o hasła: *Kieć* I/994 (23 wyrazy), *Kłuć* I/1020 (31 wyrazów), *Kołodziejstwo* I/1051 (41 wyrazów), *Leżć* I/1260 (50 wyrazów), *Pchnąć* II/657 (71 wyrazów), *Przeć* II/1067 (77 wyrazów), *Rzec* III/164 (53 wyrazy), np. *Kieć*: 1. kieć, kpić itd.; 2. kobyła; 3. kobza; 4. kobiel; 5. kobieta; 6. kobuz; *Kłuć*: 1. kłuć, kolec, klin, kłos, kiel itd.; 2. kloc; 3. skałać; 4. kłuć, kłwać; 5. kielnia; 6. skała; *Kołodziejstwo*: 1. koło, kołysać, kolec 'kolczyk' itd.; 2. kołatać; 3. kolano; 4. kłaniać; 5. kolebać, cholebać; 6. kłus; *Pchnąć*: 1. pchnąć; 2. pycha, pachać, pyszny, puch, pęcherz itd.; 3. buczny, buta; 4. ropucha; 5. pęknąć; 6. pukiel, puklerz.

W 11 wypadkach gniazda etymologiczne rozpadają się na 5 grup etymologicznych. Znajdują się one po następujących hasłach: *Czapecznik* I/343 (10 wyrazów), *Darty* I/540 (62 wyrazy), *Gołysz* I/743 (42 wyrazy), *Lać się* I/1208 (60 wyrazów), *Mgnąć* II/62 (17 wyrazów), *Mknąć* II/115 (70 wyrazów), *Rękodzieło* III/28 (29 wyrazów), *Rwetes* III/148 (40 wyrazów), *Rzędek* III/160–161 (48 wyrazów), *Trykarz* III/668 (14 wyrazów), *Wiać* (4/180) (43 wyrazy), np. *Czapecznik*: 1. czapniczy, czepiec, czepek; 2. kapa; 3. capnąć; 4. czepić; 5. Skofia; *Gołysz*: 1. gołysz, hołota, golić itd.; 2. ogólny, ogółem; 3. szczegół, wyszczególnić itd.; 4. cholewa; 5. pachole; *Lać się*: 1. lać, lanie, lej, lunąć, łój itd.; 2. litkup; 3. lacha 'łacha'; 4. lalka; 5. śliwka; *Mgnąć*: 1. mgnąć, migać, migotać, mżyć itd.; 2. smagać, smagły, śmigać itd.; 3. śmiech; 4. smuga; 5. mknąć; *Rękodzieło*: 1. ręka, rękojmia, ręcznik, ręczyć, zrąkowiny itd.; 2. nastreńczyć, stręczyć; 3. rzemiosło; 4. rochmanny; 5. rzucić; *Rzędek*: 1. rząddek, rządzić, orędzie itd.; 2. grzęda; 3. oręż; 4. śrzodek, śrzadni; 5. trzoda; *Wiać*: 1. wiać; 2. wiewiórka; 3. wicher, wiecha itd.; 4. chwiać się; 5. wonia, wonny itd.

W 31 wypadkach gniazdo etymologiczne należy rozbić na 4 różne grupy etymologiczne. Oto wybrane przykłady: *Cały* I/217: 1. cały; 2. całun; 3. szczelny; 4. członek; *Czaić* I/341: 1. czajka; 2. przyczać się; 3. czyhać; 4. czaty, czatować; *Czary* I/348: 1. czary, czarodziej; 2. kary; 3. czarny; 4. czarka; *Kiściasty* I/1001: 1. kutas; 2. kwacz; 3. kita, ki-

ściasty; 4. kinąć; *Kryć* VI/1150: 1. kryć, kryjówka itd.; 2. kret; 3. skrzele, skrzydło itd.; 4. skarb; *Łub* I/1299: 1. łup, łupina, łupić, łupka, bałuba itd.; 2. chałupa; 3. kadłub; 4. skorupa, skarłupa; *Siac* III/223: 1. siać, zasiew, sieć, siatka, siemię itd.; 2. siano; 3. jesień; 4. wiosna.

W 63 wypadkach każde gniazdo etymologiczne rozpada się na 3 grupy wyrazów wykluczających się pod względem etymologicznym. Wybrane przykłady: *Biegać* I/101: 1. bieg; 2. śpieszyć się; 3. bosy; *Chronicielka* 1/263: 1. ochronić; 2. skrzynia; 3. szranki; *Chybotać* I/278: 1. chybotać, ochybić; 2. kibić, kibitka itd.; 3. gibać, gibki; *Ciosać, Ciosać* I/303–304: 1. ciąć; 2. czosnek; 3. ciosać; *Durzyciel* I/551: 1. durzyciel, odurzyć itd.; 2. badurzyć; 3. bzdura, bzdurzyć; *Karb* I/960: 1. karb, karbować itd.; 2. skarb; 3. kryć; *Konieczny* I/1069: 1. konieczny, konać itd.; 2. gonić; 3. koń; *Lizuś* I/1283: 1. dolizać, lizuś; 2. ślizać, ślizki ~ sliski; 3. leżć; *Lód* I/1284: 1. lód, lodowacieć, gołoledź itd.; 2. żłod; 3. chłód; *Łoczenie* I/1284: 1. łoczenie, łokactwo, obłokać się; 2. żarłok; 3. żłopać; *Paść* II/642: 1. paść, pastuch, samopas itd.; 2. paszcza; 3. antypast; *Sadzić* III/184: 1. sadzić, sadownik itd.; 2. szadz, szedziwy itd.; 3. zydeł; *Sól* III/331: 1. sól, słony itd.; 2. iza, ślina; 3. zołzy; *Wał* IV/129: 1. wał, wałek, walec; 2. walić, walka itd. 3. cwał, cwał; *Wąskość* IV/149: 1. wąsko, wężyc, zwężyc itd.; 2. wąż; 3. wąż.

W 170 wypadkach gniazda etymologiczne rozpadają się na dwie grupy wyrazów wykluczających się pod względem etymologicznym. Wybrane przykłady: *Buta* I/200: 1. buta, butny itd.; 2. buczny, bucznieć itd.; *Czołsko* I/376: 1. czoło, czelny, naczelnik, czeladź (?), człowiek (?); 2. czeluść; *Gadu, Gadu* I/672: 1. gaduła, dogadać itd.; 2. godło; *Gnarowanie* I/727: 1. gnera, gnerka; 2. sknera; *Gnicie* I/729: 1. gniły, gnój itd.; 2. gnuśny, gnuśność, gnuśnieć itd.; *Gryzota* I/792: 1. dogryźć; 2. grzytać, zgrzytać itd.; *Hamulec* I/818: 1. pohamować; 2. chomolec, chomulec; *Kij* I/1003: 1. kijeczek, kijek, kijanka itd.; 2. kikut; *Klaskanie* I/1009: 1. klesk, kleszcze, oklask; 2. klęska; *Kolanowy* I/1042: 1. podkolanek, pokolenie, nakolanki; 2. klękać; *Krążyć* I/1117: 1. krążyć; 2. kręcić; *Lasek* I/1227: 1. leśny, laska, leszczyna; 2. liście, list; *Łamca* I/1222: 1. złamać, łom, lemiesz itd.; 2. słoma, słomka, słomiany; *Łączyć* I/1212: 1. połączyć, łącsza, łuk, łęk itd.; 2. łańcuch; *Niebodąźyciel* II/296: 1. niebny, niebieski itd.; 2. nieboszczyk; *Oba* II/343: 1. oboje, obojaki, obopolny itd.; 2. obuć, obuwie; *Pas* II/641: 1. pas, pasować itd.; 2. pasamon, pasamonik; *Plon* II/742: 1. plon, plenić itd.; 2. plondrować; *Pustynny* II/1280: 1. pusty, puszczać, odpust, spust, zapusty, puszcza; 2. post, pościć; *Ron* III/49: 1. ron, poronić itd.; 2. śron, ośnienie itd.; *Ser* III/216: 1. ser, sernik, serwatka, surowy itd.; 2. siara, szary; *Szczepnik* III/522: 1. czepić, doszczepić itd.; 2. capnąć; *Szerzyna* III/538: 1. obszerny, rozszerzyć itd.; 2. obszar; *Tokarz* III/634: 1. tok, taczać itd.; 2. tknąć; *Um* IV/52: 1. umieć, rozum, rozumny itd.; 2. zdumieć, duma, dumać, dumny.

Wspomniałem, że 547 gniazd etymologicznych (około 65% w stosunku do wszystkich) zawiera wyrazy prawidłowo zestawione pod względem etymologicznym. Porównania wyrazowe w tych gniazdach często nie sprawiały jednak trudności, ponieważ związki etymologiczne typu *kot – kotek – koci – kocię* były łatwe do uchwycenia. W innych sytuacjach S.B. Linde nie umiał rozpoznać rzeczywistego pokrewieństwa etymologicznego albo (opierając się na swoich zasadach etymologizowania) rozpoznawał je błędnie. Stąd wynika duża liczba gniazd etymologicznych z niepoprawnymi zestawieniami wyrazowymi.

Mimo to jednak w badanym materiale jest również sporo trafnych i prawdopodobnych objaśnień trudniejszych etymologii. Warto dodać, że przynajmniej w kilkunastu wypadkach

wybitni uczeni końca XIX i XX w. proponowali takie same ustalenia etymologiczne jak S.B. Linde. Trudniejsze i jednocześnie trafne lub zgodne z hipotezami współczesnych slawistów dociekania etymologiczne S.B. Lindego zasługują przynajmniej na wybiórcze cytowanie. Do prawidłowych ustaleń etymologicznych w zakresie trudniejszych etymologii dochodził S.B. Linde najczęściej przypadkowo na podstawie „głosek radykalnych” i semantyki wyrazów.

Z 547 trafnych i prawdopodobnych porównań etymologicznych w gniazdach wyrazowych podam kilkadziesiąt ciekawszych przykładów: *Brnąć* I/167: brnąć, brod, brodzić; *Dła* I/427: dla, działać, dzieło, wedle, podle; *Drwieć* I/537: drwić, drwa; *Dźwięk* I/611: dźwięk, dzwon; *Garbacizna* I/679: garbaty, garbić, grzbiet, grzyb, pochrzest; *Godziwy* I/738–739: dogodny, dogoda, półgodzinny; *Jechanie* I/873: jazda, iść; *Kalać* I/937: kałuża, pokalać, kalina, Kalisz; *Kisac* I/1000: kisły, kisiel, kwas; *Kołatać* I/1042: kołatać, kłócić; *Kot* I/1104: koci, koczkodan, kocanki, kocenki, kotwica; *Oranina* II/540: orny, doorać, radło, rola, rolnik, rataj; *Palić* II/616: palić, pałac, popiół; *Pies* II/698: pies, psikus, psota, psuć; *Rąbić* III/2: rąbić, dorąbać itd., rubel; *Sięg* III/232: dosięgnąć, posag; *Ul* IV/44: ul, ulowa, ulica; *Wędzonka* IV/163: wędzić, swąd; *Wianuszek* IV/182: wianuszek, wić.

4.2. Zestawienia etymologiczne sygnalizowane skrótem „etym.”

Stosunkowo pokązną grupę stanowią zestawienia etymologiczne sygnalizowane skrótem „etym.”. Najczęściej porównanie odnosi się do wyrazu hasłowego; tylko w nielicznych wypadkach leksykograf stosował skrót „etym.” wewnątrz artykułu hasłowego. Porównań tego rodzaju zauważyłem w *Słowniku Lindego* 487. Okazało się, że z punktu widzenia ustaleń współczesnego językoznawstwa 321 etymologicznych zestawień wyrazowych należy uznać za poprawne, 15 za prawdopodobne¹² oraz 19 za częściowo słuszne. Mam tutaj na myśli takie sytuacje, kiedy S.B. Linde zestawia z hasłem dwa lub więcej wyrazów i tylko jeden (lub niektóre z nich) należy do pola etymologicznego wyrazu hasłowego. Łącznie etymologii poprawnych, częściowo słusznych i prawdopodobnych jest 355 (72,9%).

132 etymologie (27,1%) S.B. Lindego są błędne. Wybrane przykłady: *Dzban*, **Zban* I/578 – *Etym.* bania; *Galeria* I/675 – (*Etym.* aller); *Komosić* I/1059 – *Etym.* może kumoszka; *Lala* I/1220 – *Etym.* lać; *Moryczyć* II/142 – *Etym.* marszczyć; *Nogieć*, *Nokieć* II/327 – *Etym.* cf. Lat. noxa, noxius; *Pakośnik* II/611 – *Etym.* kość; *Pień* II/685 – *Etym.* piąć; *Pięć* II/698 – *Etym.* piąć; *Rokosz* III/47 – *Etym.* rzec; *Rubacha* III/137 – (może *Etym.* gruby, *hruby, *ruby); *Serb*, *Syrb*, *Sorab* III/216 – *Etym.* cf. Sierp; *Skrzypieć* III/274 – *Etym.* cf. Germ. schrapen, nostrum skrobać, chryпка, chrupka; chrup etc.; *Smark*, *Smarki*, *Smarkaty* III/310 – *Etym.* cf. Germ. Mark, Schmeer; *Smażyć* III/311 – *Etym.* cf. schmatzen; *Sprężyna* III/371 – *Etym.* cf. Przeć; *Sprych*, *Sprycha* III/373 – *Etym.* cf. Ger. spreitzen; *Srog*, *Srogi*, *Srogo*, *Srodze* III/380 – *Etym.* cf. Germ. schrecken, cf. Vd. srashen magnus; *Szaleć* III/507 – *Etym.* cf. Germ. Schall, Sahl 1. Adlg.; *Szczęka*, *Szczoka* III/519–520 –

¹² Chodzi o takie zestawienia etymologiczne S.B. Lindego, które wykazują zgodność z odrzucanymi na ogół hipotezami wybitnych uczonych z końca XIX i z XX stulecia. Takie etymologie uznaję za wartościowe w dziejach slawistyki.

Etym. cf. szczuka; *Świadczyć* III/472 – *Etym.* cf. obs. *Germ.* schwaden; Lat. suadus, suadere, Svec. suassa, *Germ.* schwatzen; *Trocha, Troszka, Troszeńka* III/653 – *Etym.* cf. tresktać, treść, cf. trzeć; *Węborek, Wąworek, Wamborek* IV/160 – *Etym.* brati, že se do neho beru; *Wieża* IV/229 – cf. *Etymolog.* wjeżyć się, wzjeżyć, ob. jeż; **Wozgrza* IV/298 – *Etym.* grzać, ogrzać; *Wstręt, *Stręt* IV/359 – *Etym.* trząść; *Zdun* IV/869 – *Etym.* cf. *Ger.* Thon, = glina.

Wybrane przykłady trafnych objaśnień etymologicznych: *Handlować* I/818 – *Etym.* Hand *Germ.* ręka; *Kablqk, *Kabłuk* I/929 – *Etym.* łuk, cf. lęk; *Knować* I/1031 – *Etym.* kień; *Krawądz, *Krawędz* I/1122 – *Etym.* krawać, krajać; *Lkać* I/1283 – *Etymolog.* cf. lyać; *Lój* I/1296 – *Etym.* lać; *Nabój* II/183 – *Etym.* bić; *Nagroda, Nadgroda* II/215 – *Etym.* grod, od którego indemnizacje płacono; *Obartel* II/345 – *Etym.* od obracania; *Obuch* II/393 – *Etym.* ucho; *Opona, Oponka* II/533 – *Etym.* opinać, opiać, piać; *Osob, Osoba* II/561 – *Etym.* o sobie, ob. się; *Paklepie, Paklepy* II/610 – *Etym.* klepać; *Paździor, Paździerze* II/655 – *Etym.* drzeć; *Potomny, Potomnie* II/973 – (*Etym.* ten, tem, tym); *Robić* III/35 – *Etym.* rab, ob. *rob, cf. etymologicznie *Germ.* arbeiten Adlg.; *Rozkrzewić* III/87 – *Etym.* kierz; *Rozpacz, Rospacz* III/99 – *Etym.* *pak; *Sąsiad* III/197 – *Etym.* siadać, siedzieć, ob. sadić; *Sąsiek, Samsiek* III/197 – *Etym.* siec; *Serweta* III/220 – *Etym.* lat. servire; *Siara* III/224 – *Etym.* szary; *Spik, Szpik* III/345 – *Etym.* *Germ.* Speck, spicken; *Tydzień* III/698 – *Etym.* ten – dzień; *Zamek* IV/697 – *Etym.* mknąć; *Zdrada* IV/862 – *Etym.* rada; *Zgaga* IV/904 – *Etym.* żgać, żegać.

4.3. Etymologie zawarte w dokumentacji cytatowej

W czasach staropolskich i w epoce S.B. Lindego wielu historyków, pisarzy i publicystów przejawiało skłonność do etymologizowania wyrazów. Leksykograf podczas lektury tekstów, wykorzystywanych do gromadzenia dokumentacji cytatowej, zwracał uwagę na przykłady dociekań etymologicznych. Świadczą o tym cytaty zawierające spostrzeżenia etymologiczne różnych autorów, które znajdują się w słowniku. Nie zawsze jednak S.B. Linde przytaczał dosłownie cytat z etymologią, czasem streszczał wywód lub po prostu podawał informację ze wskazaniem autora pomysłu etymologicznego.

Cytaty zawierające dociekania etymologiczne pełnią w *Słowniku Lindego* dwie funkcje. Po pierwsze, ilustrują, tak jak inne cytaty, semantykę wyrazów hasłowych. Druga funkcja jest znacznie ważniejsza, polega bowiem na informowaniu o etymologii wyrazu. Mamy prawo tak sądzić, ponieważ w wypadku rozbudowanych artykułów hasłowych cytaty z etymologiami rozpoczynają najczęściej dokumentację cytatową. Trudno powiedzieć, czy S.B. Linde zgadzał się ze wszystkimi przywołanymi dociekaniami etymologicznymi. Można przypuszczać, że w większości tak było, ponieważ polemizował z niektórymi ujęciami etymologicznymi. Starał się też przedstawić niekiedy w postaci cytatów historię etymologii jakiegoś wyrazu.

Cytaty z objaśnieniami etymologicznymi znajdują się w 212 artykułach hasłowych. Oddzielnych cytatów z etymologiami jest 314, czyli o 102 więcej niż haseł, do których się odnoszą, ponieważ niektóre zawierają po dwa lub więcej dociekań etymologicznych. Objaśnienia etymologiczne różnych autorów dotyczą w 88 artykułach hasłowych nazw wła-

snych (w tym 8 przymiotników utworzonych od nazw własnych) i w 124 nazw pospolitych.

Z niektórych autorów i dzieł S.B. Linde korzystał częściej, z innych rzadko lub jednorazowo. Pokazuje to wyraźnie statystyka autorów i dzieł, z których zaczerpnął cytaty lub się na nie powołał. Łącznie autor słownika wykorzystał materiał z 79 autorów i źródeł. Najczęściej były to dzieła historyczne lub o pokrewnym charakterze, sporadycznie natomiast prace filologów i leksykografów, którzy rzadziej zamieszczali rozbudowane „analizy” etymologiczne. Kilkadziesiąt razy S.B. Linde zacytował lub powołał się na najwybitniejszych filologów swojej epoki: J. Dobrovskiego, V.F. Ďurycha, J.Ch. Adelunga; z polskich natomiast głównie na O. Kopczyńskiego, J.S. Bandtkiego, J. Mączyńskiego, G. Knapskiego i A.M. Trotza.

Oto wykaz autorów i źródeł, z których S.B. Linde zaczerpnął cytaty z dociekaniem etymologicznymi. Cyfra po myślniku informuje o liczbie wykorzystanych cytatów: A. Naruszewicz (1733–1796) – 25; M. Kromer (1512–1589); – 23; T. Czacki (1765–1813) – 20; F. Ďurych (1735–1802) – 19; M. Strykowski (1547–1582) – 18; M. Bielski (1495–1575) – 17; Kronika Gwagnina – 17; J. B. Chmielowski (1700–1763) – 12; A. Czartoryski (1734–1823) – 11; J.Ch. Adelung (1732–1806) – 9; Frenzel in Westphal (A. Frenzel – 1655–1744) – 9; S. Kleczewski (zm. w 1799 r.) – 9; I. Krasicki (1735–1801) – 9; Cnapius (Thesaurus Grzegorza Knapskiego (1564–1638)) – 8; J.A. Jabłonowski (1712–1777) – 8; Nowy Pamiętnik Warszawski. Dziennik historyczny, polityczny tudzież nauk i umiejętności, Warszawa 1801–1805 – 7); A. Bohorič (1520–1598) – 6; Dykcjonarz Geograficzny z roku 1782 – 4; Sz. Starowolski (ok. 1596/8–1656) – 4; J.S. Bandtkie (1768–1835) – 3; J. Dobrovský (1753–1829) – 3; O. Kopczyński (1735–1817) – 3; M. Siennik (p. XVI w.–1588) – 3; P. Skarga (1536–1612) – 3; A.M. Trotz (1689–1769) – 3; S. Dąbrowski (1577–1625) – 2; B. Herbest (1531–1593) – 2; R. Ładowski (1738–1798) – 2; J. Mączyński (1526–1587) – 2; M. Paszkowski (XVI/XVII w.) – 2; W. Potocki (ok. 1619/25–1696) – 2; Sz. Syreński (1540–1611) – 2; P. Szerbic (1552–1609) – 2; J. Ursinus (1563–1613) – 2;

45 razy leksykograf zacytował lub powołał się jednorazowo na źródło etymologii. Oto wybrane nazwiska: Sz. Budny (1533–1595); J. Długosz (1415–1480); W. Kochowski (1633–1700); H. Kołłątaj (1750–1812); S.H. Lubomirski (1642–1702); A. Magier (1762–1837); K.C. Mrongowiusz (1764–1855); K. Opaliński (1610–1656); S. Orzechowski (1513–1566); B. Paprocki (1543–1614); E. Pinin = P. Mohiła (1596–1647) S. Sarnicki (1532–1597).

Materiał podzieliłem na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyłem cytaty z etymologiami odnoszącymi się do nazw własnych. Cytatów takich jest 156. Drugą grupę stanowią cytaty z etymologiami dotyczącymi nazw pospolitych. Takich przykładów zgromadziłem 159. Dociekania etymologiczne zawarte w cytatach porównałem, podobnie jak w poprzednich wypadkach, z późniejszymi ustaleniami naukowymi¹³.

A. Etymologie nazw własnych (156)

¹³ Wykorzystałem m.in. (oprócz słowników wymienionych w przypisie nr 10) następujące kompendia: Kowalenko i in. 1961–1996, Kupis, Wenichowska, Kamyczek 1975, Staszewski 1968, jak również szczegółowe opracowania naukowe, których nie wymieniam w bibliografii.

a) Nazwy krajów, krain, prowincji, plemion i narodów (75 cytatów)

Okazało się, że w 57 wypadkach etymologie są błędne lub tylko w nieznacznym stopniu poprawne. Podstawę ustaleń etymologicznych autorów stanowiło mechaniczne doszukiwanie się jakiegoś podobieństwa brzmieniowego i literowego między wyrazami. Etymologii poprawnych z dzisiejszego punktu widzenia jest w tej grupie mało, bo zaledwie 18. Liczba ta obejmuje również 8 przymiotników utworzonych od nazw własnych.

Etymologie błędne (57)

Oto wybrane przykłady: *Kaszub*, *Kaszubita* I/975: Z nazwiska dawnych Kizynów, narodu Lutyków, i z Niemieckiego Hube, pewny wymiar gruntów znaczącego, mogło w czasie urość nazwisko Kiszubów czyli Kaszubów; lubo Bogufał je od fałdowanych sukien wyprowadza. *Nar. Hst* 4,13¹⁴; *Litwa* I/1281: Litwo dwunasty syn Wedemunta księcia Pruskiego, wziął dzielnicę swą na Rusi, a od tego Litwa jest nazwana. *Bielsk.* 46, *Stryjk.* 46. „Mnie się zaś zda, iż Palemon tym krainom dał nowe imię od swej ojczyzny Włoskiej ziemi l'Italia, a potomkowie jego mówili potym *Litualia*, a z postępkim czasów Lituania i Litwa. *Stryjk.* 81”. Liwończyki rozprzestrzeniwszy granice swoje, jedni z nich Litwą, słowem już bardziej sfalszowanym, nazwani są. *Krom.* 75 cf. Liwonia; *Mazur* 1/49: Mogło być, że Słowianie podbiwszy nad Wisłą *Massagietów*, imię ich dawne zostawili, które się potym przez pomieszanie języków w *Mazowitów* czyli *Mazurów* przemieniło. *Nar. Hst.* 2, 323; *Moskal* II/144: „*Moschi a Vd. mosh* (mąż) vir” deriuat Bohoriz; *Niemiec* II/305: (...) od ne i gmè, gmèno miano. *Dobrowsk.*; (...) Niemcy tak zwani, albo że najpierwej nad *Niemnem* osiedli; albo że ten, który obudwuch języków nie umiał, był jak *niemy*, i przez znaki tylko się rozmawiał, albo nazwisko mają od *Nemetów*. *Klecz. Zd.* 29; *Otrzeć* II/585: (NB. a verbo *obetrzeć Obotritae*, gens detersa. *Frenzel in Westphal. monum.* 2, 2413); *Pieczynków* [*Pieczyn*] II/680: Pieczyngów imię stąd, że ten naród pojmanych na wojnie zwykł był piec i palić na ofiarę bałwanom swoim. *Stebel.* 54.; *Polak*, **Polanin* II/869: Imię to abo od pola, równiny, lub polowania, lub wojowania w otwartym polu, albo też od Lecha wzięli. Ruś i Moskwa dotąd nas nie Polakami, ale Lachami zowią; a Węgrzy Lengełami, jakoby Lechelami. *Biel.* 7, *Krom.* 28, *Star. Ref.* 77; *Ruś* III/145: (...); wykładają od *rozsiania*; bo naród Ruski tak się bardzo *rozsia*ł, iż wielką część Europejskiej i Azjackiej Sarmacyi napelnił, i przetoż je Grecy *sporos*, jakoby rozsiane nazwali. *Biel. Kr.*, 13, et 36, *Biel. hist.* 427, *Stryjk.* 109, *Gwag.* 10, *Nar. Hst.* 2, 48; *Bohorycz*; *Szląsk*, *Śląsk*, **Szląsko* III/552: Nazwisko Śląska od różnych narodów zgromadzenia nadane jest, tak iż Słężacy, jakoby Zleżlakami albo Schodniami nazwani są. *Krom.* 177, *Biel.* 97; A Slavonico co flēa szlaz, *malva*, *deducit Durich.* 1, 215. Nam się zdaje, że nazwisko Szlązka *Silesiae* było jeszcze dawniej znajome, ale tylko w jednej małej krainie, nazwanej *pagus Silensis*. *Nar. hist.* 3, 38; *Tatar*, *Tatarzyn*, **Tatara* III/609: Tatarowie, naród Scytów, który lubo to od rzeki, lubo od rozrodzenia, imienia tego, do którego się sami znają, dostąpił. *Krom.* 218; *Scytha Tatarzyn*, że tatę, t. j. ojca zarzyna. *Urs. Gr.* 325; (...) Dostrzegłem nieraz, że wyraz *Tatrzyn* znaczył u Chińczyków zdraycę i hultaja. *N. Pam.* 22,14.

Etymologie poprawne (18)

¹⁴ Podaję jedynie skróty dzieł cytowanych. Rozwiązanie skrótów znajduje się we *Wstępie do Słownika Lindego*.

Zacytuję przykłady poprawnych i prawdopodobnych dociekań z jednego artykułu hasłowego: *Podlasie, Podlasze* II/801: Kraj bliski lasów podlesiem nazywamy. *Kpcz. Gr.* 3. p. 108 (...) *Podlasie, Podlachia*, Województwo Podlaskie graniczy z Wdztwem Brzeskim Litewskim. *Dyk. G.* 2 (...) *Podlasze* albo od lasów gęstych, abo też stąd nazwane, iż jest Lachom abo Polakom przyległe. *Biel.* 88, *Stryjk.* 181, *Gwagn.* 337. Polesie abo Podlasze. *Krom.* 249. Przyjmuje się (*Słownik starożytności słowiańskich*, t. IV, s. 172) związek etymologiczny nazwy *Podlasie* z *Lachami*. Mniej pewne jest nawiązanie do *Pod lasem* (byłoby raczej *Podlasze*).

b) Imiona (ludzi i bóstw) oraz przydomki (36 cytatów z dociekaniem etymologicznymi)

Etymologie błędne (15), np. *Czesław* I/368: (imię męskie, niby to, Czechów sława. *Chmiel.* 1, 60); *Dobrogniewa* I/443: imię białogłowskie, niby dobra w gniewie. *Chmiel.* 160. *Jabl. Her.*; *Magda* II/9: §. *Trotz* wywodzi *Magda* z Niem. *Magd*, = służąca, dziewczka; *Piorun* II/710: Rs. *perun*” *Vetus supremi Slavorum Dei nomen, a themate peru, prati* prac, = bić, uderzyć *ferire. Durich* 1, 148.

Etymologie poprawne (21), np. *Biernat, Bernat* I/105: imię męskie, *Bernhardus. Jabl. Her.* S. *Bernat, Biał. Post.* 168; *Jarosław* I/860: imię męskie, niby jary sławą, czerstwy. *Chmiel.* 1/60; *Wacław, Wencesław* IV/125: *Wencesław* więcej sławy. *Chmiel.* 1, 60; *Władysław, *Władzysław* IV/257: (...) niby władaj sławą, albo władzą sławny. *Chmiel.* 1, 60. *Władnąć* masz sławą *Władysławie. Sk. Kaz. prz.*

c) Nazwy miejscowe (34 cytaty z dociekaniem etymologicznymi)

Etymologie błędne (10), np. *Budzyn* I/191: *Budzyn* od Niemców nazwisko wziął, odmieniwszy dawną swą literę a na u, to jest, *Baden* na *Budę*, co u Niemców znaczy cieplice albo kąpanie. *Petr. Vod.* 5; *Częstochowa* 1/368: *Częstochowa* (*Częstochowająca, Zrn. Post* 3, 787. b.); *Poznań* III/1011: Z potomków *Lechowych* jeden rzeczony *Pozny* (cf. późny, to jest *posthumus*), założył *Poznań* nad *Wartą*, a od swego imienia dał mu imię; i dziś jest miasto znamienite, a wszystkim *Wielkiej Polski* głowa. *Biel.* 22; *Trzebnica* III/673: Gdy pytał *Henryk Xiężny Petrucy*, trzeba-li czego więcej do klasztoru, odpowiedziała z *Niemiecka*: trzeba nic, a stąd miasto *Trzebnicą* przezwano. *Biel.* 117; *Wrocław* IV/307: **Wrotsław*, t. j. *wrota sławne. Stryjk.* 68; Nazwisko *Wrocławia* zdaje się być *Słowiańskie*, niby wrócenie sławy. *Nar. hist.* 362, cf. *Wratysław qui cum gloria reuertitur. Frenzel in Westphalen Monumentis* 2, 2412.

Etymologie poprawne (24), np. *Kołobrzega* I/1051: *Słowiańskie* miasto w *Pomeranii* (...); nazwisko oznacza **posadę* około brzegu morskiego. *Nar. Hst.* 3, 101; *Lwów* I/1316: *Lew*, książę *Ruski* w *Podgórskim księstwie Lwów* miasto sławne od swego imienia założył. *Stryjk.* 295. *Nar. Hst.* 5, 168; *Rozciecz, Rozciek* III/66: cf. imię miasto *Rostok*, *diffluentia aquarum. Frenzel in Westphal. monum* 2, 2419.

d) Nazwy rzek (5 cytatów z dociekaniem etymologicznymi)

Wszystkie cytaty zawierają błędne objaśnienia etymologiczne, np. *Dźwina* I/611: *Mia*nuje się od *Jugi* i *Suchany*, które w nią wpadają; bo *Dźwina* u *Rusi* dwoje znaczy. *Gwagn.* 488; *Wisła* IV/249 – S.B. *Linde* podaje cytat łaciński z *Đurycha*, który powołuje się na etymologie *J. Dobrovskiego*. Autor *Institutiones* łączył nazwę *Wisła* z rdzeniem zawartym w czasowniku *wisieć*. Oprócz tego: *Wisła* stąd zwana, że z góry *Zwiesiwszy kark, Krako-*

wa liże nurtem mury. *Putan. ś. J. Kynt*. Wisła, którą od końca do końca i z głową Osiągnąwszy Słowianie od jej *Sławy* zową. *Pot. Pocz. 2.*; *Wołga*, **Wołha* IV/286–287: Kilka mil od miasta Moskwy jest las nazwany Wołkowski, bo tam wilków siła, w którym jest jezioro błotne rzeczono Wołgo, a z niego wypada z wielkim pędem rzeka jedna wielka prosto na północ biejąc, którą od jeziora nazywają Wołhą. *Gwagn. 483*; ob. **Wołhyn*, *Wołyń*.

e) Nazwy herbów (4 cytaty z dociekaniem etymologicznymi)

Są to błędne objaśnienia etymologiczne, np. *Abdank*, *Habdank* I/1: Z niemieckich słów *Habe Dank*, które Skarbek Henrykowi powiedział. *Krom. 136. Dług. Biel*.

f) Nazwa pasma górskiego (1 cytat)

Skojarzenie etymologiczne P. Skargi było błędne: *Kaukaz* I/980: Turcy około góry Kawy abo Kaukazu mieszkający. *Skarg. Dz. 1020*.

B. Etymologie nazw pospolitych (159)

W *Słowniku Lindego* zauważyłem 159 cytatów z etymologiami odnoszącymi się do nazw pospolitych. W 73 wypadkach cytaty zawierają poprawne objaśnienia etymologiczne, ale w 86 mamy błędne lub nieściśle etymologie.

Cytaty zawierające błędne i nieściśle objaśnienia etymologiczne (86), np. *Balamut* I/36: (*Kleczewski* rozumie, że się powinno mówić *kałamut*, t. j. kał mącający. *Klecz. Zd. 73*); *Biesiada*, *Biesiadka* I/107: Ktoś wyłożył *biesiadę*, że *bies* *siada* na niej. Wierzę, jeżeli bankiet sprawi kto w otchłani. *Kchow. Fr. 80*; Wina po *biesiadach*, kędy *bies* *siada* pilnują. *Podw. Syon. Q. 4.*; *Hetman* I/829: *Chmielewski* wywodzi z Łac. *haec manus*. *Chmiel. 1, 57*; *Małżonka* II/23: **Manżonek* niektórzy piszą, dowodząc, iż to słowo złożone jest z Niemieckiego *Mann*, co znamionuje męża, i z Polskiego *żona*, *manżonek*, *mąż mający żonę*; *manżonka*; *żona* mająca męża. *Mącz.*; *Pan* II/611: cf. *Gothic. Fan*, *Fana*, *Graec. pany* *Durich 1, 130 et 257.*; *Słoń* III/290: Pol. obsol. **Wosłoń*. *Biel. Chr. (*Wśloniowie. Biel. Sw. B. 2.)*; słoneczny, t. j. wschodowy zwierz; *elephas*, (...) *Zool. 292*; *Sobota* 3/328: *Sobotę* nie z *Hebrajskiego*, lecz ze słów Słowiańskich *Sobie Robota* wywodzi *X. Kollątaj w rozpr. 5, 718 mscr.*; *Żupa* IV/1030: Słowo dawne Słowiańskie *supa* czyli *szopa komora*, w której urzędnicy skarbowi wybierali grosze do udziału ich straży należące. *Nar. hst. 7, 86*.

Cytaty zawierające poprawne objaśnienia etymologiczne (73), np. *Brod* I/107: Morze na niektórych miejscach nie ma w głąb jedno na sześć kroków, i przeto takowe miejsca zowią *brody*, że może przez nie przebrnąć. *Syxt. Szk. 34*; *Car* I/217: (skrótowe z Łac. *caesar*. *Durich. Bibl. Sl. 1, 302*); *Parobek*, *Parobczak* II/637: *Czeladź domowa* po dworach do rzemioł zdatna, *parobcy*; imię wyjęte z Słowiańskiego *rab* niewolnik. *Nar. Hst. 6, 350*.

4.4. Objaśnienia etymologiczne S.B. Lindego przy wyrazach obcego pochodzenia

Słownik Lindego zawiera dużo leksyki obcego (zwłaszcza łacińskiego) pochodzenia. Metody jej etymologizowania można podzielić na następujące grupy:

a) Porównawcze zestawienia wyrazu hasłowego z pokrewnymi etymologicznie odpowiednikami z innych języków. W tych wypadkach S.B. Linde nie zajmował konkretnego stanowiska w sprawie źródeł pożyczek leksykalnych;

b) Zestawianie wyrazu hasłowego z jednym odpowiednikiem obcym, np. **Musztasie* II/167: (Gall. moustaches = wąsy);

c) Wskazanie konkretnego źródła językowego i wyrazu zapożyczonego z tego języka, np. *Wyderum* IV/380: żywcem Niem. Wiederum;

d) Wskazanie źródła zapożyczenia z podaniem oryginalnego odpowiednika wraz z dokładną charakterystyką znaczeniową wyrazu, np. *Lejhbuzar* I/1259: słowo składane z Niemieckiego Leib ciało, oznaczające ściślejsze przywiązanie do osoby pana lub komenderującego;

e) Informacja o źródle zapożyczenia (np. z łac., z niem. itp.) bez podania oryginalnego odpowiednika, np. *Asekuracja* I/31: z Łac.;

f) Informacja o źródle zapożyczenia (np. z łac., niem. itp.) bez podania oryginalnego odpowiednika, ale ze szczegółowym przedstawieniem jego semantyki w danym języku, np. *Kadet* I/931: Nazwisko z francuskiego znaczące młodszych, nadane zgromadzeniu wojskowemu zebranej młodzieży dla ćwiczenia się w trybie wojskowym (...);

g) Alternatywna informacja o językowym źródle pożyczki leksykalnej, np. *Fanfaron* I/627: z Włosk. abo Franc. junak, wietrznik;

h) Podkreślenie braku pewności przy podawaniu źródła zapożyczenia. Tutaj można wydzielić przynajmniej kilka grup szczegółowych:

1. Brak oryginalnego odpowiednika wyrazowego, np. **Framboga, Frambuga, Framuga* I/657: (może z Niem., przynajmniej po części);

2. Z odpowiednikiem wyrazu zapożyczonego, np. *Taras* III/601: może z franc. terrasse;

3. Z odpowiednikiem wyrazu zapożyczonego i z bardziej rozbudowanym objaśnieniem gramatycznym i semantycznym, np. *Fryc, Frycaszek* I/661 – (może z Niem. Fritz, co jest *demin.* imienia Friederich);

4. Inne sposoby wyrażania niepewności, np. *Cyziojanus, Ciziojanus* I/340: NB. (...) *bo nawet i słowo cyga, jeżeli nie Węgierskie, przynajmniej nie Polskie.*

Dokładnie zająłem się tymi zauważonymi objaśnieniami S.B. Lindego, o których wspominałem w podpunktach c, d, e, f, g. Innych sposobów etymologizowania wyrazów obcych nie brałem pod uwagę, ponieważ w tych wypadkach S.B. Linde nie określił jednoznacznie swojego stanowiska.

W sumie przeanalizowałem około 1400 objaśnionych haseł wyrazowych. Weryfikując objaśnienia etymologiczne S.B. Lindego, korzystałem ze słowników wyrazów obcych¹⁵, ze słowników etymologicznych¹⁶ oraz szczegółowych opracowań naukowych. S.B. Lindego częściowo usprawiedliwia to, że również językoznawstwo XX wieku nie ustaliło przekonująco pochodzenia niektórych wyrazów obcych w języku polskim, zwłaszcza obcych źródeł zapożyczeń bezpośrednich.

Można przyjąć, że na około 1400 haseł przynajmniej 112 S.B. Linde objaśnił błędnie lub nieściśle, czyli około 8% w stosunku do całości. Rzadko podawał nietrafne odpowiedniki źródłowe, w większości są to błędy i nieścisłości polegające na wymienieniu pośred-

¹⁵ Słowniki wyrazów obcych to: Rysiewicz (1965), Tokarski (1971), Sobol (1995).

¹⁶ Wykorzystane słowniki etymologiczne wymieniłem w przypisie 10.

niego źródła zapożyczenia zamiast bezpośredniego. Błędów byłoby na pewno więcej, gdyby leksykograf sygnalizował źródła zapożyczeń przy wszystkich wyrazach.

Należy wytknąć S.B. Lindemu nieścisłości przy 12 hasłach uznanych za pożyczki greckie. Etymologicznie nawiązują one do wyrazów greckich, ale polszczyzna zapożyczyła je bezpośrednio z innych języków, np. z łaciny klasycznej lub średniowiecznej (np. *policja*), staroczeskiego (*papież*) itd. Nieścisłe jest zaliczenie 10 wyrazów do zapożyczeń łacińskich, ponieważ ich bezpośrednimi źródłami są inne języki – francuski, niemiecki itd. (np. *baron*, *cyrkiel*, *elegant*). W 6 wypadkach S.B. Linde włączył analizowane wyrazy do zapożyczeń łacińsko-francuskich, łacińsko-włoskich, łacińsko-francusko-włoskich. Słowniki wyrazów obcych pozwalają uściślić objaśnienia S.B. Lindego, np. *artysta* – S.B. Linde: łac. – fr. ~ SWO: fr.; *balustrada* – S.B. Linde: łac. – wł. ~ SWO: fr.; *gust* – S.B. Linde: łac. – fr. – wł. ~ SWO: łac.

Zastrzeżenia budzi zaliczenie 36 wyrazów do zapożyczeń francuskich. W rzeczywistości 16 wyrazów polszczyzna przejęła z łaciny klasycznej lub średniowiecznej (np. *ceremonia*, *perspektywa*), 12 z języka włoskiego (np. *gardia*, *fagot*, *fregata*, *kanalia*), 8 z języka niemieckiego (np. *kamrat*, *ranga*).

Błędy i nieścisłości można wziąć pod uwagę przy 17 hasłach wyrazowych uznanych za zapożyczenia włoskie. W świetle późniejszych badań 9 wyrazów język polski przejął bezpośrednio z języka francuskiego (np. *bankrut*, *galop*), 4 z języka łacińskiego (np. *cerata*), 2 z języka niemieckiego (*stangret*), 1 z języka osmańsko-tureckiego (*kawior*) i 1 z języka arabskiego (*cyfra*).

W 8 wypadkach S.B. Linde wzmiankował ogólnie o romańskim charakterze zapożyczeń: „włosk. lub franc.”, „z franc. lub włosk.”. Według późniejszych słowników 4 wyrazy są pochodzenia francuskiego (np. *krepa*, *oberża*), 3 zaś włoskiego (np. *bergamota* ‘gatunek gruszek’, *brawo*).

Nie można zaakceptować włączenia 4 wyrazów do zapożyczeń niemieckich, z których 2 mają wprawdzie etymologiczne odpowiedniki niemieckie, ale do polszczyzny zostały zapożyczone bezpośrednio z innych języków: *braha*||*bracha*||*braja* z języka ukraińskiego, *hold* zaś bezpośrednio z języka czeskiego. Słowo *gmerać* jest najprawdopodobniej wyrazem rodzimym, natomiast *rajgras* ‘rodzaj kąkola’ jest pożyczką z angielskiego (rye grass).

Błędne jest zaliczenie 10 rzeczowników do słów pochodzenia tatarskiego. W rzeczywistości są to tureczmy, ale przynajmniej częściowo zostały one zapożyczone do języka polskiego za pośrednictwem języka ukraińskiego, np. *baskak* ‘wielkorządca’, *bohater*, *buńczuk*. S.B. Linde niesłusznie uznał 6 rzeczowników za pożyczki z tureckiego. Kilka hasel ma wprawdzie źródłosłów turecki, ale bezpośrednio polszczyzna przejęła je z innych języków, np. słowo *filiżanka* z rumuńskiego, natomiast *tuman* z języków wschodniosłowiańskich. *Rydwan* jest germanizmem leksykalnym (Reitwagen).

Błędne są również objaśnienia 3 innych wyrazów. Powołując się na K.C. Mrongowiusza, S.B. Linde zaliczył rzeczownik *glomza* ‘twaróg’ do zapożyczeń z pruskiego (według Brücknera 1927: 142 jest to słowo pochodzenia słowiańskiego). Wyraz *angaria* ‘poczta (perska) rozstawnymi gońcami’, objaśniony przez S.B. Lindego jako pożyczka perska, ma źródłosłów grecki. Nie do przyjęcia jest związek etymologiczny wyrazu *bazalt* ‘magmaowa skała wylewna’ z „ethyop. basel = żelazo” (jest to zapożyczenie z niemieckiego, francuskiego lub z łaciny).

Warto dodać, że około trzecią część błędnych i nieścisłych objaśnień S.B. Lindego przejęli redaktorzy *Słownika wileńskiego* i E. Rykaczewski (*Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany*, Berlin 1866), natomiast *Słownik warszawski* (1900–1927) zawiera w stosunku do wymienionych leksykonów o połowę mniej błędów i nieścisłości S.B. Lindego.

4.5. Porównawczo-etymologiczne zestawienia wyrazów z różnych języków indoeuropejskich i nieindoeuropejskich

Ta strona warsztatu etymologicznego S.B. Lindego zasługuje na oddzielne i szczegółowe opracowanie; w tym miejscu ograniczę się do naszkicowania zagadnienia.

Porównawcza część *Słownika Lindego* jest ściśle związana z materiałami słowiańskimi i dlatego historia sławistyki traktuje dzieło S.B. Lindego jako najważniejszy słownik porównawczo-etymologiczny w prekursorskim okresie naukowej sławistyki, w którym poświadczono są zarówno słowiańskie odpowiedniki znaczeniowe, jak i etymologiczne hasel polskich. Niemal wyłączne ograniczanie się do zestawiania wyrazów słowiańskich (bez koniecznych w niejednym wypadku dogłębnych uwag semantycznych) jest metodą przestarzałą z punktu widzenia sławistyki dwudziestego stulecia, ale nie zapominajmy o tym, że w podobny sposób postępował jeszcze w swoim słowniku etymologicznym F. Miklošič/Miklošič (1886).

Dzieło S.B. Lindego zawiera – oprócz słowiańskich porównań etymologicznych – również etymologiczne zestawienia wyrazów z różnych języków indoeuropejskich, semickich, rzadziej ugrofińskich i tureckich. Z moich orientacyjnych obliczeń wynika, że S.B. Lindego porównał etymologicznie wyrazy z różnych języków indoeuropejskich w ponad 1300 artykułach hasłowych; w kilkuset wypadkach zawierają one jednocześnie porównawcze zestawienia z językami nieindoeuropejskimi. Dużo tego rodzaju materiału leksykalnego znajduje się także w *Prawidłach etymologii*, o czym wzmiankowałem w drugim podrozdziale tego artykułu. Postępowanie to odzwierciedla oczywiście przekonanie S.B. Lindego o wspólnym źródle wszystkich języków, które wykazują – jego zdaniem – w rdzeniach wyrazów identyczne lub pokrewne „głoski radykalne”.

W etymologicznych zestawieniach indoeuropejskich leksykograf wykorzystał przede wszystkim leksykę grecką, łacińską i wyrazy współczesnych języków narodowych, np. niemieckiego, francuskiego, angielskiego, szwedzkiego itd. W artykułach hasłowych *Słownika Lindego* są również nieliczne przykłady powoływania się na odpowiedniki etymologiczne z języka gockiego, litewskiego, pruskiego, łotewskiego, perskiego, sanskrytu itd. Przykłady z tych języków są poświadczane tylko po kilka lub kilkanaście razy. Fakt zainteresowania się porównawczym zestawianiem wyrazów wielu języków indoeuropejskich pozwala zaliczyć S.B. Lindego do ważnych przedstawicieli językoznawstwa porównawczego z przełomu XVIII i XIX wieku, poprzedzającego prekursorów naukowego językoznawstwa historyczno-porównawczego: F. Boppa, R.K. Raska i J. Grimma.

Dla ilustracji powyższych uwag zamieszczam kilka haseł z tymi zestawieniami etymologicznymi¹⁷, które wychodzą poza tło słowiańskie oraz indoeuropejskie. Nie będę jednak oceniał porównań słowiańsko-indoeuropejskich.

BRAC, braĭ, biorą (biera. *W. Pst. W. 354*), bierze, biore, *czyn. nied. nęmen*; *Boh.* brati, bral, beru; *Sorab. 2.* brasch, beru; *Sorab. 1.* bracz, beru, *Ross.* братъ, брагъ, беру, (w następujących dyalektach brać ma znaczenie *zbiierania* n. p. *Slav. et Dal.* brati; *Bosn.* bratti; *Croat.* brāti, bèrem (ztađ, *Croat.* bratva = winobranie); *Rag.* bratti, colligere, broitti, zbraajam, numerare; (*Hung.* birom = habeo); *Vind. et Carn.* brati, bral, bérem = 1). zbierać, obierać, wybierać, 2). czytać; ztađ *Vind.* branjliu, bratliu, berliu, beratliu = czytelny; *Vind.* berauz, pobieravez = 1, zbieracz, 2, czytelnik; (cf. *Lat.* legere, colligere); *Hebr.* ברה ba-rach = selegit, בער baar sustulit, פיע para abstrazit (cf. *Graec.* πρίω, *Lat.* privo, *Ger.* behren, entbehren). —

BRAT, a, m. z jednego małżeństwa z drugim urodzony, *Croat. Slavon. Carn.* brat; *Rag.* brat, brajen; *Dal.* brath, brajen; *Bos.* brät; *Ross.* братъ; *Vind.* brat, brater; *Slov.* brat, brater, *Boh.* bratr; *Sorab. 2.* bratsch, *Sorab. 1.* brater (*Hung.* barátom = przyjaciel; *Hung.* batyám = brat; *Hebr.* בריה berith foedus). *Ger.* der Bruder, *Lat.* frater, (*Graec.* φράτωρ); (*Pers.* berader).

KOCIEŁ, *KOCIOŁ, *G.* kóŭla, m., **KOCIEŁEK**, **KOCIOŁEK**, *ika*, m., *demin.*, *Boh.* (kotel, kachljk; *Slov.* kotel; *Sorab. 1.* kotow, kachlenk; *Sorab. 2.* kotl; *Vind.* kotel, koteu, kotlizh; *Carn.* kótl, kotlizh, fozhân, ibrèk; *Slav.* kotao, kotlich; *Croat.* kotěl, kottic; *Dal.* kotal, lopis, kotov, bakrach, bakrachich, tengericza; *Bosn.* kotó, kotal, kotoo, bakraç; *Rag.* kotoo, *G.* kotla; kotlich, kotteniza, tengera, bakraç; *Ross.* котель, котликъ, котелокъ; *Ger.* der Kessel; *Angl.* kettle; *Dan.* kedel; *Svec.* kettil; *Finl.* katila; *Lat. med.* cedellus, catillus; *Graec.* κοτύλη)

SEN, *G.* snu, m., **SENEK**, nku, m., *dem.*, **SENECZEK**, czku, m., *dem. sec.*; (*Boh.* sen; *Sorab. 1.* son, spiar, spar, spano; *Sorab. 2.* spane, szna; *Carn.* sên, snâ, spanje; *Vind.* sen, senj, fui, spanje, spietje, spatje; *Croat.* szén, szenya, szény; *Hung.* szünnyodozás; *Rag.* sän; *Bosn.* san, drimesg, (cf. drzymać); [*Ecl.* сѣнь 2]; *Ross.* сонъ, угомонъ; *Ital.* sogno, sonno; *Hisp.* suenno; *Isl.* suefn; *Svec.* sömn; *Lat.* somnus; *Hebr.* שנה schenach *dormitia*): & 1) spanie. *snik = der @đlaf hađ

¹⁷ Skorzystałem z drugiego wydania słownika (1854–1860) ze względu na wyraźniejszy druk. W niektórych artykułach hasłowych znajdują się w nawiasach kwadratowych uzupełnienia redaktorów.

*ZIEMAK, ob. Ziemiak. ZIEMEK, ob. Ziomek. *ZIEMENNIK, ob. Ziemiennik. ZIEMIA, i, ź.; Boh. země; Slov. zem; Sorab. 1. zěma, z-na, semá, semia; Sorab. 2. femá; Carn. semla; Vind. semla, femla; Croat. zemlja; Bosn. zemglja; Rag. zemglja; Slav. zemlja; Ross. земля, *obsol.* нуръ, (cf. нуръ); Pers. zemīn; Samscr. [gam, ham 2], zemeno. (cf. zjmaé, zjâé, cf. zima); (cf. [zendz. zem; litewsk. ziemas. 2]; Graec. [γῆ 2]. γᾶμη; cf. Lat. humus humi); die Erde.

LEŻEĆ, ał, eli, y, *med. niedok.*, *legał frequ.*; cf. łądz, łągnać; Boh. ležeti; Slov. ležjm; Sorab. 2. lážasch; Sorab. 1. ležecz, ležu, ležim, libam, licham; Carn. lësháti, lëshim, leshem, ležhi; Vind. leshati, leshim, leshem, leshanje, lesi, leshi, lezhi; Croat. lesati, lèsim, lechi; Hung. aleeszom; Bosn. lesgjatti; Rag. lexatti, ljègati; Ross. лежать, лежу; Graec. λέγεσθαι, λέγεσθαι; Isl. liggia; Svec. ligga; Dan. ligge; Angl. ly; Germ. liegen, lag, geliegen; cf. Lat. locus; leżeć odpoczywając, liegen, ruhen.

Wspomniałem już w części 3. *Źródła poglądów etymologicznych S.B. Lindego*, że J. Dobrovský w swoich publikacjach wskazał na związki etymologiczne wyrazów słowiańskich ze słowami różnych języków indoeuropejskich, np. łaciny, greki, języków germańskich i bałtyckich, sanskrytu (Havránek 1953, Bělič 1954, Hauptová 2004). Jego trafne porównania słowiańsko-indoeuropejskie z *Institutiones* (1822) nie były nowatorskie (po publikacjach F. Boppa, R.K. Raska i J. Grimma), ale zawarte w drukach z lat 90. (1791, 1799) oraz z 1813 roku¹⁸ miały sporą wartość w ówczesnym językoznawstwie porównawczym. B. Havránek (1953) uważa nawet, iż J. Dobrovský dowiódł przed F. Boppem i R.K. Raskiem związków pokrewieństwa między językami indoeuropejskimi. Poglądu wybitnego uczonego czeskiego nie można uznać za słuszny.

Już w XVI wieku J.C. Scaliger (*De causis linguae Latinae*, 1540) oraz J.J. Scaliger byli przekonani o istnieniu związków pokrewieństwa między poszczególnymi językami indoeuropejskimi. Wiedzę tę znacznie pogłębili filologowie XVIII wieku – N. Brassey Halhed i W. Jones. N. Brassey Halhed w 1778 r. – jak pisze A. Heinz (1978: 116) – „wykazywał w sposób systematyczny pokrewieństwo sanskrytu z językami: perskim, greckim, łacińskim (...), i na podstawie wyrazów, jego zdaniem, na pewno nie zapożyczonych, lecz należących do podstawowego zasobu słów”. W 1786 roku W. Jones pokazał pokrewieństwo między sanskrytem a greką i łaciną nie tylko w zakresie rdzeni wyrazowych, lecz także form gramatycznych, a ponadto wyraził myśl, że związki te świadczą o istnieniu w przeszłości prajęzyka. Podejrzał też, że z tego samego źródła pochodzą inne języki, jak germańskie, celtyckie i staroperski (Heinz 1978: 116). Uwagi J. Dobrovskiego o pokrewieństwie języków indoeuropejskich z pewnością nie dorównują wywodom W. Jonesa, są one oprócz tego o kilka lat późniejsze. O powiązaniach genetycznych języków Europy wiedzieli też dobrze inni filologowie i „językoznawcy”, m.in. J.Ch. Adelung, F.K. Fulda,

¹⁸ Najważniejsze prace J. Dobrovskiego wymieniłem w części 3. *Źródła poglądów etymologicznych S.B. Lindego*.

J. Ihre i J.G. Wachter, z których dorobku korzystali „patriarcha sławistyki” i polski leksykograf.

Jeśli chodzi o materiał indoeuropejski S.B. Lindego (w jego *Prawidłach* oraz przede wszystkim w około 1300 artykułach hasłowych), można przypuszczać, że na tle ówczesnej wiedzy jest (z punktu widzenia historii przednaukowego językoznawstwa historyczno-porównawczego) wartościowy, chociaż porównania źródłosłowe dosyć często były błędne. S.B. Linde nie mógł przejąć go z jednego źródła, gdyż takie źródło nie istniało. Wykorzystał najprawdopodobniej, tj. skompilował wiele publikacji (rozpraw i słowników) z XVIII i z początku XIX wieku. Ale zapewne w jakimś stopniu również samodzielnie dobierał niesłowiańskie odpowiedniki etymologiczne. Niewątpliwie zestawienie leksyki niesłowiańskiej pochodzenia indoeuropejskiego ze słowiańską jest w dużym stopniu jego zasługą. Wątpię, aby F. Bopp, R.K. Rask i J. Grimm nie przestudiowali *Prawideł* S.B. Lindego (opublikowanych w polskiej i niemieckiej wersji językowej), skoro słownik polskiego leksykografa znany był w europejskich środowiskach językoznawczo-leksykograficznych dzięki recenzjom opublikowanym w Niemczech¹⁹ oraz w Pradze i w Wiedniu²⁰. Być może zapoznali się też z porównaniami słowiańsko-indoeuropejskimi w artykułach hasłowych słownika.

Niewątpliwie F. Bopp, R.K. Rask i J. Grimm zawdzięczają dużo swoim poprzednikom, tj. nie tylko J.Ch. Adelungowi, F.K. Fuldzie, J. Ihre, J.G. Wachterowi, N. Haldhedowi, W. Jonesowi, ale również J. Dobrovskiemu i S.B. Lindemu. Wykorzystali oni zebrane wcześniej materiały leksykalne języków indoeuropejskich (poświadczające rzeczywiste lub domniemane pokrewieństwo) i w rozmaitych porównaniach fonetycznych oraz fleksyjnych starszych badaczy dostrzegli powtarzające się regularności, które ujmowali w nowatorski sposób jako prawa naukowe.

4.6. Dociekania etymologiczne innego typu

Ograniczę się do wypunktowania tych najważniejszych sposobów etymologizowania, występujących w warsztacie etymologicznym S.B. Lindego, które nie zostały wcześniej omówione.

1. Etymologie wynikające z objaśnień semantycznych, np. *Bojewisko, Bojowisko* (...) I/141: ‘miejsce bicia, gdzie się biją, gdzie co biją, gdzie młóćą’; *Spiza* III/348: ‘co w spiżarni naspiżowane jest, (...)’. Etymologizujący sposób formułowania objaśnień znaczeniowych wyrazów jest dosyć częstym zabiegiem w leksykografii.

2. Lakoniczna wzmianka o wyrazie bezpośrednio podstawowym lub tylko pokrewnym, np. *Bartnicki* I/58: od Bartnika; *Zawistość, Zawiśnienie* IV/818: distingu. zawiśnienie od słowa zawisnąć. Niekiedy S.B. Linde sygnalizuje niepewność w dociekaniach etymolo-

¹⁹ W Niemczech ukazało się kilka recenzji, które S.B. Linde przedrukował w ostatnim tomie słownika. M.in. w: „Jenaische Allgemeine Litteratur-Zeitung“ (nr 190–191, 17.08.1810); „Ergänzungsblätter zur allgemeinen Litteratur Zeitung“ (nr 138, 13.12.1810, nr 126, 14.11.1811), „Leipziger Litteratur-Zeitung“ (nr 115, 1.05.1813; nr 293, listopad 1813). Oprócz tego w 1808 roku ukazały się recenzje w Getyndze i w Halle.

²⁰ Chodzi o recenzję J. Dobrovskiego, zob. przypis nr 4.

gicznych, np. *Brys* I/177: może zdrobniałe od słowa Brytan; *Dyląg* I/571: może ze słowa Długoląg abo Dziwoląg.

3. Operowanie odsyłaczami jako metoda etymologizowania wyrazów

Odsyłacze stosuje S.B. Linde najczęściej w innych celach (np. odsyła do synonimów); jest to więc jedynie pomocniczy sposób wskazywania na wyrazy pokrewne etymologicznie (często błędne), np. *Bluszcz* I/127: porówn. płaszczyc się; *Lemiesz* I/1250: cf. łamać; *Łabęć* [Łabędź]: (cf. łoboda 'ziele ogrodowe i dzikie'); *Węgorz* IV/164: cf. wążki; *Wrzesień* IV/313: (op. wrzos, bo w tym miesiącu kwitnie).

4. Bardziej wnikliwe rozważania etymologiczno-semantyczne pochodzące od S.B. Lindego

Oto kilka przykładów: *Bojar* I/140: od boju, pierwiastkowo bohater, walecznik, wojownik; *Bóg* I/134: Źródłosłów porówn.: Boje się, Vind. bogati słuchać kogo, Vind. bogajozhen = posłuszny; *Stog*, *Stożek* III/419: ec. Stogna ulica, NB. jak ulica od rzędów ulów, tak stogna od rzędu stogów nazwana; *Sukno* III/463: NB. jak płótno od słowa pleść, plotę, tak sukno od Słowiańskiego, u nas zaginęłego, sukati, kręcić na nici (wełnę) pochodzi. Z Razguz. i Bosn. svitta, porównaj słowo zwijąć, wić; (...).

5. Podsumowanie

Teorii i praktyki etymologicznej S.B. Lindego nie można oceniać nie tylko z perspektywy obecnego językoznawstwa, ale również z punktu widzenia językoznawstwa (zwłaszcza sławistyki) końca XIX wieku. Na tle językoznawstwa przełomu XVIII i XIX wieku jego teoria etymologiczna może być oceniona pozytywnie (zgadzam się więc z poglądami polskich językoznawców, omówionymi na początku artykułu), chociaż zawiera wiele błędów i nonsensów. S.B. Linde skompilował poglądy wielu swoich poprzedników (m.in. Ch. de Brosse's'a, A. de Gébelina, J.Ch. Adelunga, J. Ihre i J. Dobrovskiego), ale też starał się zmodyfikować niektóre ich przemyślenia i dodał własne pomysły. Nie jest prawdą (jak sądzi P. Zwoliński 1981), że brak związku między teorią etymologii J. Dobrovskiego i S.B. Lindego. Polski leksykograf częściowo skorzystał z niej. Jednak niewątpliwie teorię etymologiczną J. Dobrovskiego należy uznać za bardziej racjonalną niż teorię autora *Prawidel*, dzięki czemu J. Dobrovský popełnił znacznie mniej błędów w etymologizowaniu niż S.B. Linde.

Niepozytywnie natomiast oceniam praktykę etymologiczną S.B. Lindego w zakresie gniazdowania polskiego i polsko-słowiańskiego materiału leksykalnego, chociaż w 65% (tj. w 547) gniazd znajduje się poprawnie zgromadzone słownictwo, błędy zaś dotyczą 35% (tj. 292) gniazd. O nieskuteczności zasad etymologizowania S.B. Lindego świadczy jednak fakt, że w 292 gniazdach należy wydzielić – z punktu widzenia stanu nauki od przełomu XIX i XX wieku – od 19 do dwóch gniazd etymologicznych. Nie zasługują na pozytywną ocenę również zestawienia etymologiczne sygnalizowane skrótem „etym.”, chociaż na 487 przykładów 355 porównań (72,9%) można uznać za poprawne, częściowo poprawne i prawdopodobne, 132 (27,1%) zaś za błędne. Są to jednak zwykle bardzo rażące etymologie. S.B. Linde rzadko (około 8%) błędnie wskazywał źródła językowe wyrazów obcego pochodzenia i dlatego ten przejaw jego działalności etymologicznej można uznać za pozytywny.

W *Słowniku Lindego* znajduje się 314 cytatów z etymologiami 79 autorów i źródeł piśmiennictwa – 156 dotyczy etymologii nazw własnych (92 błędnych i 63 poprawnych) oraz 159 nazw pospolitych (86 błędnych lub nieściślych etymologii i 73 poprawnych). Ogólnie etymologii błędnych jest 178 (56,7%), etymologii zaś prawidłowych 136 (43,3%). W tym wypadku dobór cytatów z etymologiami nie może podlegać ocenie, ponieważ S.B. Linde przynajmniej ich część mógł traktować jako materiał ilustrujący użycie wyrazów hasłowych.

Porównania etymologiczne wyrazów słowiańskich i indoeuropejskich z leksyką nieindoeuropejską (np. semicką, ugro-fińską, turecką) nie miały charakteru naukowego, ponieważ odwoływały się do złudnych podobieństw dźwiękowych. Jednak na tle nauki przełomu XVIII i XIX wieku miały one pewną wartość. Od XIX stulecia językoznawcy biorą pod uwagę prapokrewieństwo różnych rodzin językowych, ale ich analizy są oparte na precyzyjnych metodach naukowych.

Natomiast dosyć pozytywnie należy ocenić zestawienia etymologiczne słownictwa wielu języków indoeuropejskich, np. polskiego i innych języków słowiańskich, łaciny, greki, języków germańskich i bałtyckich, sanskrytu. W *Prawidłach* i w około 1300 artykułach hasłowych przeważają – jak się wydaje – tego rodzaju słuszne porównania etymologiczne. Prawdopodobnie nikt przed S.B. Lindem nie zebrał tak obfitego i pokrewnego indoeuropejskiego materiału leksykalnego. Sprawa ta zasługuje na dogłębne zbadanie. Nie można wykluczyć, że z indoeuropejskimi dociekaniem polskiego leksykografa i „językoznawcy” zapoznali się F. Bopp, R.K. Rask i J. Grimm.

W XIX wieku z zasad etymologicznych S.B. Lindego korzystali tzw. językoznawcy natchnieni, m.in. J. Kamiński, J. Lelewel, A. Mickiewicz, C. K. Norwid.

Bibliografia

- Berneker E., 1908–1913, *Slavisches etymologisches Wörterbuch, A-morъ*, Heidelberg.
- Bělič J., 1954, *Základy historického a srovnávacího chápání jazyka u Dobrovského*, „Slavia“ 23, s. 144–151.
- Błażejwicz O., 1975, *Samuel Bogumił Linde. Bibliotekarz i bibliograf*, Wrocław.
- Bopp F., 1816, *Über das Konjugationssystem der Sanskritsprache in Vergleichung mit jenem der griechischen, lateinischen, persischen und germanischen Sprache*, Frankfurt n/M.
- Bopp F., 1833–1852, *Vergleichende Grammatik des Sanskrit, Zend, Griechischen, Lateinischen, Litauischen, Altslawischen, Gotischen und Deutschen* (od 1838 roku również celtycki, w 2. wyd. z lat 1856–1861 z ormiańskim), Berlin.
- Bopp F., 1840, *Über die Verwandtschaft der malajisch-polynesischer Sprachen mit den indisch-europäischen*, Bonn.
- Bopp F., 1842–1845, *Die kaukasischen Glieder des indoeuropäischen Sprachstamms*, Berlin.
- Brosses – de Brosses Ch., 1765, *Traité de la formation mécanique des langues et de principes physiques de l'étymologie*, Paris.
- Brückner A., 1927, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Суганенко — Цыганенко Г. П., 1970, *Этимологический словарь русского языка*, Киев.
- Dobrovský J., 1822, *Institutiones linguae Slavicae dialecti veteris (...)*, Vindobonae.
- Doroszewski W., 1951, *O Słowniku Lindego*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 13–16.

- Doroszewski W., 1966, *Zagadnienia introspekcji w językoznawstwie*, Sprawozdania z prac naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków, z. 1, s. 1–23.
- Dostál A., 1953, *Práce Josefa Dobrovského o tvoření slov*, [w:] *Josef Dobrovský 1753–1953*, Praha, s. 130–155.
- EJO – Polański E. (red.), 1993, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- Ernout A., Meillet A., 1932, *Dictionnaire étymologique de la langue latine*, Paris.
- Flajšhans V., 1929, *Jos. Dobrovský a české tvoření slov*, [w:] *Sborník statí*, Praha, s. 81–88.
- Florczak Z., 1978, *Europejskie źródła teorii językowych w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław.
- Francev – Францев В.А., 1906, *Польское славяноведение конца XVIII и первой четверти XIX ст.*, Прага.
- Gébelin – Court de Gébelin A., 1775–1784, *Le Monde primitif analysé et comparé avec le monde moderne*, t. 1-9, Paris.
- Gébelin – Court de Gébelin A., 1816, *Histoire naturelle de la parole, ou Grammaire universelle à l'usage des jeunes gens. Avec un discours préliminaire, et des notes, par M. le conte Lanjuinais*, Paris.
- Hauptová Z., 2004, *Josef Dobrovský a počátky indoevropské jazykovědy*, [w:] *Josef Dobrovský. Fundator studiorum slavivorum*, red. V. Vavřínek, H. Gladkova, K. Skwarska, Praha 2004, s. 311–318.
- Havránek B., 1953, *Význam Josefa Dobrovského pro slovanskou jazykovědu*, [w:] *Josef Dobrovský 1753–1953*, Praha, s. 97–117.
- Holub J., 1937, *Stručný slovník etymologický jazyka česko-slovenského*, 2 vyd., Praha.
- Иллич-Свитич – Иллич-Свитич В.М., 1971–1976, *Опыт сравнения ностратических языков*, т. 1–2, Москва.
- Jagić – Ягич В., 1910, *История славянской филологии*, Санкт-Петербург.
- Jakubec J., 1934, *Dějiny literatury české*, Praha.
- Janko J., 1929, *Jos. Dobrovský jakožto český etymolog*, [w:] *Sborník statí*, Praha, s. 95–106.
- Klemensiewicz Z., 1999, *Historia języka polskiego* (wyd. VII), Warszawa.
- Kluge F., 1934, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, wyd. 11, Berlin.
- Kowalenko W., Labuda G., Lehr-Splawiński T., Stieber Z. (red.), 1961–1996, *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 1–8, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Kupis B., Wernichowska B., Kamyczek J., 1975, *Księga imion*, Warszawa.
- Kurkowska H., 1950, *Językoznawstwo natchnione*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 8–12.
- Lehr-Splawiński T., 1929, *Jozef Dobrowski a językoznawstwo polskie. Zvláštní otisk ze sborníku statí k stému výročí smrti Josefa Dobrovského (1753–1829)*, Praha.
- Lewaszkiwicz T., 1979, *Problematyka slawistyczna w Słowniku języka polskiego S. B. Lindego (streszczenie rozprawy doktorskiej obronionej w 1976 r.)*, „Biuletyn Polonistyczny” 1, s. 56–59.
- Lewaszkiwicz T., 1980, *Panslawistyczne osobliwości leksykalne S. B. Lindego i jego projekt stworzenia wspólnego języka słowiańskiego*, Wrocław.
- Lewaszkiwicz T., 1981, *Słowiańskie materiały leksykalne w Słowniku języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego (źródła – statystyka – zasady wprowadzania leksyki do artykułów hasłowych)*, „Prace Filologiczne” XXX, s. 125–142.
- Lewaszkiwicz T., Walczak B., Zgólkowa H., 1984, *Cyprian Kamil Norwid jako lingwista i filolog*, „Studia Polonistyczne” XI/XII, s. 165–204.
- Lewaszkiwicz T., 1998, *Historyczno-porównawcze językoznawstwo indoeuropejskie a powstanie i rozwój historyczno-porównawczego językoznawstwa słowiańskiego*, [w:] *La genesi della slavistica. XII Congresso Internazionale degli Slavisti Cracovia – 31 Agosto 1998*, Napoli, s. 1–15.
- Lewaszkiwicz T., 2014, *Między ideą wspólnego języka słowiańskiego i słowiańskimi mikrojęzykami literackimi*, [w:] *Przestrzenie językoznawcze. Prace dedykowane Profesor Irenie*

- Sarnowskiej-Giefling*. „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 27, red. M. Graf, Poznań 2014, s. 73–84.
- Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa (wyd. II – Lwów 1854–1860).
- Matuszczyk B., 2006, *Słownik języka polskiego S. B. Lindego. Warsztat leksykografa*, Lublin.
- Miklosich F., 1886, *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen*, Wien.
- Nitsch K., 1947, *Samuel Bogumil Linde*, „Język Polski” XXVII, s. 186.
- Nitsch K., 1955, (recenzja kilku prac poświęconych S. B. Lindemu), „Język Polski” XXXV, s. 228–231.
- Puzynina J., 1955, *Ze staropolskich teorii pochodzenia narodu i języka polskiego (Wojciech Dembołęcki)*, „Poradnik Językowy”, s. 366–378.
- Rysiewicz Z. (red.), 1965, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa.
- Sławski F., 1952–1982, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5, Kraków.
- Sobol E. (red.), 1995, *Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe*, Warszawa (Opracowanie etymologii: prof. A. Bańkowski).
- Staszewski J., 1968, *Słownik geograficzny. Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych*, Warszawa.
- Šanskij – Шанский Н.М., Иванов В.В., Шанская Т.В., 1975, *Краткий этимологический словарь русского языка*, Москва.
- Tokarski J. (red.), 1971, *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.
- Urbańczyk S., 1959, *Językoznawstwo polskie I połowy XIX w.*, [w:] *O języku A. Mickiewicza*, red. Z. Klemensiewicz, Wrocław.
- Urbańczyk S., 1979, *Samuel Bogumil Linde*, [w:] S. Urbańczyk, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław, s. 307–319.
- Urbańczyk S., 1987, *S. B. Linde, njegov značaj za slovensku filologiju*, [w:] *Naučni sastanak slavista u Vukove dane 14–20 IX 1987*, Beograd, s. 83–88.
- Urbańczyk S., 1993, *Dwieście lat polskiego językoznawstwa (1751–1950)*, Kraków.
- Vasmer M., 1953–1958, *Russisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg (Фасмер М., 1964–1973, *Этимологический словарь русского языка*, т. 1–4, Москва).
- Walczak B., 1998, *Adama Mickiewicza Pomysły etymologiczne*, [w:] *Studia nad językiem Adama Mickiewicza*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, Szczecin, s. 113–126.
- Walde A., 1910, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg.
- Zwoliński P., 1981, *Samuel Bogumil Linde a Józef Dobrovský*, „Prace Filologiczne” XXX, s. 67–71.

TADEUSZ LEWASZKIEWICZ

The theory and practice of the etymology of Samuel Bogumil Linde set against his work in comparative linguistics

Abstract

Linde's theory and practice of etymology must not be evaluated solely through the lens of modern linguistics, but also from the point of view of late 19th century language (especially Slavic language) studies. Against the general background of late 18th/early 19th century linguistics, his theory of etymology may be granted tentative approval, even though it contains many mistakes and nonsensical conclusions. Linde compiled the views of many of his predecessors (such as de Brosses, de Gèbelin, Adelung, Ihre, Wachter and Dobrovský), but also attempted to modify some of their thoughts and add his own. It is not true (as stated in Zwoliński 1981) that no connection exists between the etymological theories of Dobrovský and Linde. The Polish lexicographer did indeed partially utilise the Czech's work.

Such approval cannot, however, be extended to Linde's etymological practices as regards comparing Polish and Polish-Slavic lexical material: even though 65% (i.e. 547) of etymological fields contain correctly compiled vocabulary, mistakes occur in 35% (i.e. 292) of them. That Linde's etymology-deriving principles were ineffective is evidenced by the fact that each of these 292 etymological fields should – based on the state of knowledge in the late 19th/early 20th century – be split into from 2 to 19 etymological fields.

On the other hand, his etymological lists that cite words from many Indo-European languages, such as Polish and other Slavic languages, Latin, Greek, German and Baltic languages, and Sanskrit, should be viewed with some approval. Most of the comparisons found in Linde's etymological treatise, which contains about 1,300 entries, bear similar marks of plausibility. The possibility of Bopp, Rask and Grimm being familiar with the inquiries of the Polish lexicographer and amateur linguist cannot be excluded.

In the 19th century, Linde's etymological principles influenced the so-called inspired linguists, including J. Kamiński, J. Lelewel, A. Mickiewicz and C.K. Norwid.

Keywords: J. Dobrovský, S.B. Linde, etymology